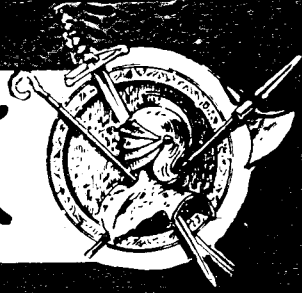


# BRZASK



## NOWEJ ERY

czyli

ZWIASTUN KROLESTWA BOŻEGO



„Ale wam, którzy się boicie imienia mego wznijdzie słońce sprawiedliwości”. — Mal. 4:2.

### MIESIĘCZNIK

Vol. 5      MARZEC (MARCH)      No. 3

R. P. 1936

### SPIS RZECZY:

„Baranek Musi być Zabity”.....	35
Wieczera Pańska .....	36
Zgromadźmy się 5-go Kwietnia.....	37
Zniszczenie Mistycznego Babilonu.....	38
Babiloński Złoty Kubek.....	39
Uciekajcie z Babilonu.....	40
Pośrednik Nowego Przymierza.....	41
Dwa Przymierza Dodane.....	41
Trzy Żony Abrahama.....	43
Tajemnice Inkwizycji (dokończenie).....	45
Jezus — Czy On narodził się trzy razy.....	46
Jehowa — Odnośnie widzenia Boga.....	46
Nasze Obowiązki względem Boga.....	47

„Wilk z barankiem paść się będą spotem” . . . „Nie będą szkodzić ani zatraoć na wszystkiej górze świętej, mówi Pan. — Izaj. 65:25.

„A otworzywszy usta swe, uczył je, mówiąc: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie . . . Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości; albowiem ich jest królestwo niebieskie”. — Mat. 5:3,10.

# PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydawane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Berjańskie Badania" są rozbiorem, przeglądem "Wykładów Pisma Św." wydawanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś popolicie jest oczuczana. Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępcę za wszystkich)" (1 list Piotra 1:19; 1 list do Tym. 2:6). Budując na tym gruncie: złoto, srebro i drogocenne kamienie (1 list do Kor. 3:11-25; 2 list Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego Pisma jest, aby dać poznać "Jaką była społeczność onej tajemnicy . . . zakrytej od wieków w Bogu . . . aby teraz przez zbor wiadoma była nader rozliczna mądrość Boża, która innych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — List Pawła do Efezów 3:9,10,5.

Jest ono niezależne od jakichkolwiek partij, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wołę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożem. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ku wyrozumieniu Jego Słowa. Jego postawa jakkolwiek nie jest dogmatyczną, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczane na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, lecz nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nicomylnym Słowem Bożem.

## Według Naszego Wyrozumienia Pismo Św. Wyraźnie Uczy:

- 2e Kościół jest "Świątynią Boga Żywego" — "Dziełem Jego" i że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelji — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej Świątyni — Kościoła — przez którego, gdy będzie dokończony, biogosiawieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 List do Kor. 3:16,17; Efez. 2:20-22; 1 Moj. 28:14; do Gal. 3:29.
- 2e w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych zostanie dokończonym, Wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-8.
- 2e gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że "Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował" jako "okup za wszystkich," który też będzie "światłością prawdziwą, która oświeci każdego człowieka na ten świat przychożącącego" we właściwym czasie. — List do Żydów 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5,6.
- 2e nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" i współdziałal w Jego chwale. — Jan 3:2; Jan 17:24; Do Rzym. 8:17; 2 List Piotra 1:4.
- 2e teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie owoce ducha i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się by być królami w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6; 20:6.
- 2e nadzieją dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą wszystkich w Królestwie Chrystusowym. to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni za ręk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni zostaną wytraceni. — Dzieje Apost. 3:19-23; Izaj. 35.

## "BRZASK NOWEJ ERY" — MIESIĘCZNIK

(DAWN OF NEW ERA — MONTHLY)

Wydawcy — Publisher

### POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 231, Detroit, Mich., U. S. A.

Pismo to wychodzi pod nadzorem Zarządu Wykonawczego Stowarzyszenia Badaczy Pisma Św., z którego przynajmniej trzech musi się zgodzić na przedruk artykułów z dawnych wydawnictw "Towarzystwa", zanim mogą się ukazać na łamach "Brzasku Nowej Ery". Artykuły redagowane na czasie muszą być w harmonii z wywiedzionymi fundamentalnymi doktrynami i mieć uznanie najmniej pięciu braci wchodzących w Zarząd Wykonawczy, w który wchodzi dziewięciu braci obranych przez ogół na Generalnej Konwencji, w Buffalo, N. Y.

### PISMO RELIGIJNE POŚWIĘCONE DLA DOBRA LUDU BOŻEGO I DLA CHWAŁY BOŻEJ.

Podajemy do wiadomości wszystkim prenumeratom Brzasku Nowej Ery, że prenumerata roczna wynosi w każdym kraju jak poniżej podajemy. Mamy nadzieję, że bracia poprą dane pismo, które niesie poselstwo o Królestwie Bożem i pociesza wszystkich strapiionych; dając pokarm dla tych, którzy uczynili przymierze przy ofierze. Wierzmy, że wszyscy bracia zaprenumerują dla siebie to pismo i będą się starali włożyć do rąk tych, którzy tego pisma jeszcze nie mają. Z prenumeratą prosimy zgłaszać się do sekretarzy zarządów głównych, adresując jak następuje:—

W Ameryce: S. B. P. Ś., P. O. Box 231, Detroit, Mich., U. S. A.  
Prenumerata roczna .....\$1.00

W Polsce: Antoni Paduch, skrzynka pocztowa 702, Warszawa  
Prenumerata roczna .....zł. 3.00

We Francji: Józef Kubiak, 90 rue Victor Hugo 90,  
Croux-Lille, (Nord-France)  
Prenumerata roczna .....fr. 9.00

W Kanadzie: —  
Prenumerata roczna .....\$1.00

We Wschodniej Francji: Aleksander Tyliński, 26 rue du Haut  
Fourneau 26, Herserange, (Meurth et Moselle)  
Prenumerata roczna .....

DO WIADOMOŚCI BRACI tak w Polsce, we Francji jak i w Stanach Zjednoczonych, że przed niedawnym czasem został wydany "Głos Wolności i Prawdy" No. 3., przez Stow. Badaczy Pisma Św. Powyższe pismo zawiera wiele ciekawych rzeczy dotyczących się spraw ludu Bożego, z którymi powinni się zapoznać wszyscy Badacze. Pismo to zostało rozesłane po zgromadzeniach, lecz możebnie niedosięło wszystkich, chcących się zapoznać z treścią w nim zawartą. Dlatego, jeżeli kto z braci nie otrzymał danego pisma dotąd, proszony jest by napisał list do zarządu Stow. Badaczy Pisma Św., a otrzyma jeden egzemplarz bezpłatnie. W Polsce bracia niech piszą na następujący adres: WP. Antoni Paduch, skrzynka pocz. 702, Warszawa, Polska. W Stanach Zjednoczonych na adres: Stow. Badaczy Pisma Św. P. O. Box 231, Detroit, Mich.

Ubodzy Bracia, którzyby nie byli w możności opłacić abonamentu, a chcą otrzymywać "Brzask", proszeni są, aby zawiadomili o tem wydawnictwo, a będzie im wysyłane darmo. Którzy tego nie uczynią, wysyłanie "Brzasku" będzie wstrzymane.

### LOKALNE KONWENCJE.

W dniach 30-go i 31-go Maja, 1936, odbędzie się lokalna 2-dniowa konwencja w Cleveland, Ohio. Bliższej informacji udzieli na żądanie Br. L. Kornatoski, 4103 E. 59th St., Cleveland, Ohio.

W dniach 30-go i 31-go Maja, 1936, odbędzie się lokalna konwencja w Brooklym, N. Y. Wszelkich informacji udzieli sekretarz zboru D. Maximow, c/o Office, 179 East 3-rd St., New York, N. Y.

WIECZERZA PAŃSKA odbędzie się tego roku w dniu 5-go kwietnia, w niedzielę, po godz. 6-ej wieczorem. Według kalendarza, nów księżyca przypada 22-go marca, a pełnia księżyca 6-go kwietnia. Żydzi będą obchodzić święto przejścia począwszy poniedziałkiem po godz. 6-ej wieczorem, przeto dla nas przypada by obchodzić Pamiątkę śmierci naszego Pana dzień wcześniej; bo nasz Baranek Jezus Chrystus był zabity między dwoma wieczorami, zanim nastąpiło święto przejścia dla Żydów.

MAŁE SPROSTOWANIE, w No. 2, z miesiąca lutego, na str. 32 w pytaniu "Czy Zdradzenie Jezusa Było Obowiązkiem", w ostatnim wierszu zostało opuszczone słowo "Dla". Przeto bracia przed Judaszem a zdanie będzie wyraźne.

# BRZASK NOWEJ ERY

ZWIASTUN KRÓLESTWA BOŻEGO

VOL. V

MARZEC, (MARCH) 1936

No. 3

## “BARANEK MUSI BYĆ ZABITY”

“Tedy przyszedł dzień praśników, którego baranek miał być zabity.” — Łuk. 22:7.

**W**YRAŻENIE Święto przejścia wśród Żydów było często stosowane do świątecznego tygodnia, które było zwane świętem Wielkanocnym, rozpoczynającym się piętnastym dniem miesiąca Nisan. Lecz my nie możemy mięsząc tego z częstem odnoszeniem się do Baranka wzmiankowanego w Pismach, gdzie słowo święto-przejścia nie jest użyte, które wogóle odnosi się do baranka, który był zabity. Naprzykład czytamy: “Tedy przyszedł dzień praśników, którego baranek miał być zabity.” Znowu z zapytaniem: gdy nasz Pan posłał dwóch uczniów do przyjaciela. “Gdzie jest gospoda, kędybym jadł baranka z uczniami moimi?” Dalej czytamy — “I nagotowali baranka.” Kiedy nasz Pan usiadł za stołem z uczniami, by jeść baranka, On rzekł: “Żądając żądałem tego baranka jeść z wami pierwszej niżbym cierpiał. Boć wam powiadam, że go więcej jeść nie będę, aż się wypełni w królestwie Bożem.” — Łuk. 22:7,11,13,15,16.

Chociaż Żydzi jeszcze dotąd myślą więcej o Święto-przejściu niż o Baranku, to jednak my rozumiemy inaczej, że mamy zgodnie za przykładem naszego Pana i apostołów mile szczególny szacunek dla baranka, wyobrażającego “Baranka Bożego”, który gładzi grzech świata, “i pod którego krwią pokropienia my, którzy wierzymy — mianowicie, “Kościół pierworodnych” — przeszliśmy albo zachowani jesteśmy naprzód od reszty świata.

Boskie zrzádenia dla Żydów były obrazowe i pełne wartościowych lekcji dla nas, którzy należymy do pozafiguralnego Duchowego Izraela. We figurze Pan zamierzył dwie wielkie religijne okazje wśród Jego ludu, jedną na początek cywilnego roku, a drugą na początek religijnego roku. Religijny rok rozpoczynał się na wiosnę, licząc od pierwszego ukazania się nowiu księżyca po wiosennem porównaniu, w przybliżeniu 1-go kwietnia, lecz różni się z powodu różnicy, jaka zachodzi między księżycowym a słonecznym czasem. Bywało to w łączności z tem, że na początek ich religijnego roku, Pan przeznaczył Baranka — zabijanie i spożywanie baranka w dniu 14-go dnia, po którym to dniu, po zachodzie słońca następowało święto tygodnia, spożywanie praśnego chleba. Rok cywilny u Żydów rozpoczynał się sześć miesięcy później, z siódmym miesiącem, w przybliżeniu 1-go października; i łącznie z cywilnym rokiem ustanowiona była ofiara Dnia Pojednania, czyli łącznie ze świętem Namiotu Zgromadzenia lub obozu namiotów, w których Izraelici przypominali sobie swoje podróżeowanie po puszczy, po opuszczeniu Egiptu w drodze do Chanaan.

Te dwa wielkie religijne święta wyobrażały tę samą lekcję, każde z innego punktu widzenia: pierwsze oznaczało ważność zachowania pierworodnych, którzy następnie byli reprezentowani w pokoleniu Lewiego, na którego czele

stało kapłaństwo. Chociaż ta figura zdaje się obejmować i wyzwolenie całego Izraela przez to kapłańskie pokolenie, do którego należał Mojżesz, to jednak w ścisłym znaczeniu dotyczy tylko wyzwolenia i błogosławienia kapłańskiego pokolenia, tj. pierworodnych. Drugie święto obchodzone w siódmym miesiącu, figurowało pojednanie za grzechy całego świata, przebaczenie i pojednanie całej ludzkości, która pragnie pojednania z Bogiem; w związku z ofiarą Dnia Pojednania jest pokazana szczególna łaska Boża dla Kościoła; a który miał mieć nasamprzód udział w błogosławieństwach, a potem świat; pojednanie za grzechy kościoła było reprezentowane w pierwszej ofierze Dnia Pojednania, podczas gdy ogólna ofiara za grzech świata była reprezentowana w drugim ofiarowaniu.

## “CHRYSTUS NASZYM BARANKIEM”

Silne i pełne wyrażenia są słowa Apostoła, gdy mówi: “Albowiem Baranek nasz wielkanocny za nas ofiarowany jest Chrystus”, który przez ogół nie jest oceniany (1 Kor. 5:7). Pan nasz nie jest przejściowym Barankiem dla świata, ale jest Onym dla Kościoła. Cały Izrael figurował czyli reprezentował świat, ludzkość, a niewola całego ludu reprezentowała całą ludzkość w niewoli grzechu i śmierci; wielkim uciemżycielem w figurze był Faraon, a w pozafigurze jest Szatan. Pragnieniem wszystkich jest wyzwolenie, które Pan w ostateczności zrzádzi. Apostół tak wyjaśnia, gdy pisze: “Bo troskliwe wygłádanie stworzenia oczekuje objawienia synów Bożych.”

Lecz Apostół dzieli wzdychających na dwie klasy, mówiąc: “Bo wiemy, iż wszystko stworzenie wespół wzdycha i wespół boleje aż dotąd” — oczekuje objawienia synów Bożych” (Rzym. 8:19,21,22). On odnosi się tu do świata, do ludzkości, której wyzwolenie z niewoli Szatana i mocy grzechu i śmierci przyjdzie jedynie przez manifestację uwielbionego kościoła, Chrystusa w chwale i mocy, jako panowanie Królestwa Bożego nad światem. Apostół także nadmienia o Kościele pierworodnych, w jego obecnych warunkach, mówiąc: “Ale i my, którzy mamy pierwiastki Ducha i my sami w sobie wzdychamy, oczekując przysposobienia synowskiego, odkupienia ciała naszego.” Obie klasy przechodzą doświadczenia, wzdychania; obie klasy przechodzą doświadczenia oczekiwania, ale każda oczekuje za innymi rzeczami. Ci późniejsi, kościół pierworodnych, oczekują swego wyzwolenia, jako ciało Chrystusowe przez udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu. Według Boskiej obietnicy, ci poprzedni, świat, czeka aż klasa kościoła będzie udoskonalona, uwielbiona, upoważniona i lśnić się będzie jak słońce w królestwie ich Ojca dla błogosławienia wszystkich rodzajów ziemi, ku podźwignięciu wszystkich, którzy pragną boskiej łaski na boskich warunkach.

Zwróćmy się teraz do figury, a zauważymy, że cały Izrael

nie znajdował się w niebezpieczeństwie od zatracającego anioła, ale tylko pierworodni. Tylko pierworodni Egipcjanie byli pobici. Stąd tylko pierworodni Izraelscy byli zachowani, albo przeszli niebezpieczeństwo. Ci pierworodni, zabezpieczeni przez krew baranka, jak Pan oświadcza, będą specjalnie jemu oddani; w tym też celu byli odłączeni i zachowani jako Jego specjalny lud osobliwy i aby ci pierworodni z wszystkich pokoleń byli zachowani i zabezpieczeni przez Pana jako lud osobliwy, ci wszyscy pierworodni zostali zamienieni na jedno pokolenie Lewiego, które On przyjął jako specjalnie Swoje i które we figurze reprezentuje domowników wiary. Z tego domu wiary została wybrana kapłańska rodzina, która była figurą na Chrystusa, naszego Najwyższego Kapłana, na kościół Jego ciała, podkapłanów, królewskie kapłaństwo. Więc ci, którzy tak pojmują sprawę, jasno widzą, że Baranek ma do czynienia tylko z domem wiary. Jest to w zupełnej akuratałości z tem, że Wieczerza Pańska, która jest pozafigurą spożywania baranka, nie jest ofiarowana dla świata, ale ściśle i wyłącznie ustanowiona dla domu wiary.

#### "A TAK OBCHODZMY ŚWIĘTO"

Widząc we figurze zabitego baranka, jego krew, która pokropiona na drzwiach i podwojach domu i spożywanie jego mięsa z gorzkimi ziołami, my stosujemy to do pozafigury i widzimy Chrystusa pozafiguralnego Baranka, pojmujemy jak Jego krew pokropienia naszych serc oczyszcza je ze złego sumienia i daje nam zapewnienie naszego przejścia, naszego zachowania i udzielenie nam życia przez Jego krew; To pokropienie reprezentuje nasze usprawiedliwienie przez wiarę; a następstwo spożywania baranka z gorzkimi ziołami jest reprezentowane w pozafigurze przez nasze poświęcenie, nasz udział z Chrystusem, nasze uczestniczenie z Nim w Jego cierpieniach i samo-zaparcia — także reprezentowane przez gorzkie zioła, które podniecają nasz apetyt i zachęcają nas do uczestniczenia coraz więcej i obficie w Baranku. Wszyscy, którzy wierzą temu świadectwu i którzy ufają w drogocenną krew, tacy przeszli, a nawet więcej niż to, bo spodziewają się ogólnego wyzwolenia całej ludzkości, wszystkich, którzy miłują Boga, którzy pragną Go czcić i służyć Mu. Więc wielu w ten sposób wierzących uważa samych siebie za pielgrzymów i obcych pod obecnymi warunkami, spoglądają ku lepszej krainie, samemu niebieskiemu Chanan. Wszystko reprezentowane było we figuralnym Izraelu, w czasie kiedy spożywali baranka w oną noc Przejścia Pańskiego, stojąc z laską w rękę, będąc przepasani pasem i gotowi do podróży. Podobnie wierni Pańscy dzisiaj powinni uważać się za pielgrzymów i obcych, nie mając trwałego miasta, lecz zwrócić swoje przywiązanie do rzeczy w górze.

#### WIECZERZA PAŃSKA

Wszystek chrześcijański lud do pewnego stopnia rozróżnia to, cośmy zaznaczyli powyżej, iż jest to podstawą i fundamentem dla obchodzenia śmierci naszego Pana, zazwyczaj zwane Wieczerzą Pańską, Komunią, Eucharystyką, a przez czytelników Brzasku Nowej Ery zazwyczaj zwane jako Pamiątka. Trudność zdaje się być ta, że większość chrześcijańskiego ludu nie jest dostatecznie krytyczna i wytrwała w badaniu Słowa Bożego — i że dla tej przyczyny ich wiara i nadzieja — nie tylko na tym przedmiocie, ale na wszystkich innych punktach wiary — są mniej więcej zmieszani, nie mając właściwego wyrozumienia. Dla nas zdaje się, że nauczyciele przeważnie są w tem winni,

bo dostatecznie nie nauczyli się Słowa Pańskiego, lecz za często nauczają tradycyją ludzkich, wprawdzie nauczali przeważnie świat, a w porównaniu bardzo mało kościoł pierworodnych — tych którzy przeszli ze śmierci do żywota, przyjętych do rodziny Bożej jako synów.

Ten dla wielu niezrozumiały pogląd odnośnie ofiary naszego Pana, jako Baranka naszego Przejścia, zabitego za nas, jest dobrze reprezentowany przez tę zmieszaną myśl co do właściwego czasu obchodzenia Pamiątki śmierci naszego Pana. Gdy spojrzymy na Chrześcijaństwo, to zauważymy, że Protestanci zamiast obchodzić Pamiątkę w jej właściwym znaczeniu, to obchodzą jako formułę bez względu na czas jej rocznicy, jakoby nie pojmowali znaczenia między figuralnym barankiem a pozafiguralnym, czyli nie zrozumieli pamiątki, jaką nasz Pan polecił nam obchodzić. Niektórzy, w myśl tego, przyjmują komunię co cztery miesiące, niektórzy co trzy miesiące, niektórzy miesięcznie, a jeszcze inni tygodniowo, wszyscy, z wyjątkiem tych ostatnich, uważają daną sprawę, że można ją obchodzić w dogodnym i użytecznym czasie, więc nie przestrzegają tej specjalnej i właściwej rocznej Pamiątki. Nasi bracia chrześcijańskiej denominacji, inaczej zwani Uczniami, trzymają się uporczywie tygodniowego obchodzenia, z powodu, iż oni czytają w księdze Dz. Ap. o zbieraniu się Pańskiego ludu każdego tygodnia, na pamiątkę Jego zmartwychwstania, w którym to czasie dzielili się "łamaniem chleba". Nie widząc właściwej treści w tym obrządku przyszli do prędkiego przekonania, że społeczna usługa byłaby właściwym łaniem chleba wśród Pańskiego ludu.

Lecz sprawa ma się przeciwnie, my widzimy jak pierwotny kościół pamiętał, że nasz Pan po swoim zmartwychwstaniu ukazał się przy różnych okazjach w łączności przy łamaniu chleba — jak w Emaus i znowu w górnej sali — więc radzi byli zbierać się razem pierwszego dnia tygodnia, jako na odświeżenie pamięci i radości z tego dnia zmartwychwstania, który miał tak wielkie znaczenie dla nich i dla nas wszystkich. Tam niema powiedziane, aby te były czemś więcej ponad zwyczajne uczty, albo uczty miłości, jak my otrzymujemy na zakończenie generalnej konwencji. Tam niema wzmianki, aby przez taki czyn pierwotny kościół miał na myśli, że zachowuje Przejście pierwszego dnia tygodnia, ponieważ Chrystus nasz Baranek był zabity i my zachowani jesteśmy przez litość Bożą i przez wiarę w Jego krew pokropienia. Tam niema wzmianki, że oni uważali to za Wieczerzę Pańską — tam niema wzmianki nigdzie o kielichu, który był tak ważnym zarysem, jak i chleb w Pamiątkowej Wieczerzy Pańskiej.

#### JEDEN BŁĄD PROWADZIŁ W DRUGI

Początek tej opieszałości odnośnie rocznego obchodzenia Pamiątki śmierci naszego Pana można łatwo wśledzić. Pierwotny kościół obchodził ją rocznie i te roczne obchodzenia są jeszcze zachowywane w starożytnych chrześcijańskich kościołach, rzymsko-katolickim, grecko-katolickim, episkopalnym itd., wszystkie z nich obchodzą wielki piątek, jako pamiątkę zabicia Chrystusa, naszego Baranka. Ale dla nich cała ta sprawa utraciła dużo z jej żywotnej ważności. Ofiara mszy — wielki błąd wprowadzony gdzieś około trzeciego stulecia — ściągnęła do siebie szczególne zainteresowanie, które jeszcze powinno się ześrodkować w rocznej Pamiątce i w wielkiej ofierze, która jest wspomnianą. W ofierze mszy jest utrzymywane, że kapłan odprawiający ją, przez wyrażenie trzech łacińskich słów, doko-

nuje cudu na chlebie i winie, przez które następuje przemiana i stają się aktualnym ciałem i krwią Jezusa. Tym sposobem odprawiający ofiarę kapłan rości pretensję, że ponownie ofiarowuje Chrystusa i jako kapłan składa nowe pojednanie za szczególne grzechy indywidualności reprezentowanej we mszy, grzeszników, za których msza jest odprawiana. W ten sposób serca ludzkie zostały odwrócone od jednego pojednania ofiary za grzechy, przez którą wszyscy wierzący przeszli raz na zawsze i zwracają swoje oczy na powabność kapłana i mszę i błogosławieństwo i święconą wodę, itd. itd. Nic też dziwnego, że Pan w swoim Słowie odnosi się do tej ofiary mszy jako "Obrzydliwości Spustoszenia" ustanowionej w kościele, jego świątyni. — Dániel 11:31. (Podręcznik Wykładów Pisma Świętego, Tom 3, Roz. 3,4.)

A że Protestanci otrzymali swoje rychłe pojęcia w religijnych sprawach od rzymskiego Katolicyzmu, z którym oni byli pierwotnie zapoznani, więc nie jest nic dziwnym, że wiele błędów z tego systemu uczepliło się ich i zaciemiło oczy ich wyrozumienia względem głębokich rzeczy i wielu duchowych nauk ze Słowa Bożego. Tak rzecz się ma z przedmiotem, jaki teraz rozbieramy, jak też z wieloma innymi, czego wszyscy powinniśmy pragnąć, powinno być to, by uwolnić nasze umysły od błędów "ciemnych wieków" abyśmy mogli widzieć jasno naukę naszego Pana i apostołów, Mojżesza i proroków, natchnionych instruktorów Kościoła.

#### KIEDY GODZINA PRZYSZŁA.

Całe Pismo święte opisuje odnośnie Baranka i Wieczerzy Pańskiej, która ustanowiona była w miejsce baranka wielkanocnego, przez którą Jego uczniowie mogli przypominać sobie Jego, jako pozafigurę, wszystko wskazuje szczegółowo co do czasu, że musi być obchodzona wieczorem, nie rano ani popołudniu, jak to zwykle czynią różne denominacje Chrześcijaństwa. Nasz Pan i Jego uczniowie przystąpili do spożywania baranka aż w wieczór — początek czternastego dnia miesiąca Nisan. Tak i też wszyscy, którzy uznają samych siebie za członków domu wiary, jako członkowie kościoła pierwotnych, powinni być ostrożni w tej sprawie, by naśladowali kierownictwo Mistrza tak w tej jak i innych sprawach. Także przestrzeganie zawiera błogosławieństwo i ma właściwe znaczenie. Bo tej samej nocy, w której On obchodził baranka, został też zdradzony, On wziął chleb i złamał i dał uczniom swoim. My jesteśmy jeszcze w tej samej nocy, w której spożywamy z tego samego chleba i pijemy z tego samego kielicha, gdyż jeszcze jesteśmy w rozwoju wśród Pańskich uczni.

Nasz Pan również uznał szczególnie czternasty dzień miesiąca jako właściwy czas na obchodzenie baranka — aby cały Izrael mógł obchodzić właściwie tego samego dnia. Lecz co do właściwego początku daty, nie zwracano tam szczególnej uwagi, (za czasów naszego Pana, Żydzi, widocznie mało przywiązywali wagi do święta spożywania Baranka, a więcej obchodzili i utrzymywali święto tygodnia, rozpoczynające się 15-go Nisan (3 Moj. 23:6), co też dla wielu jest trudne do zrozumienia; skąd też powstają domniemania, że Jezus z uczniami obchodził wieczerzę jeden dzień przed tem jak w ogólności obchodzono święto przaśników u Żydów). Żydowska metoda obliczania oparta na fazach księżyca, była z konieczności inna od naszych, a przeto o wiele łatwiejsza do zdecydowania o akuratnym początku ich miesiąca. Metoda takiego obliczania szcze-

gólnie była stosowana na wiosenne porównanie dnia z nocą jak też w drugim wypadku według żydowskiego obrządku, jak figura wymagała, że Przejście powinno przyjść w czasie żniwa. Wszyscy obznajomieni z tym przedmiotem przyznają, że to było wprost niemożliwe na ustalenie daty rozpoczynającego się żydowskiego roku według księżycowego czasu, akuratnie na sezon żniwa, bez pozostawienia miejsca na dysputy i różnice opinii. Z punktu zapatrywania naszego Pana wszystko to było załatwiane dla ludu przez decyzję Nauczonych w Piśmie, których obowiązkiem było ustanowić datę jako początek nowego roku i czternasty dzień tego roku stał się ustanowioną datą Pamiątki. Innymi słowy czy Nauczeni w Piśmie postanowili datę rychlej lub dzień później, nie miało to szczególnego znaczenia na sprawę; cel był, aby mieć jednostajną datę i by uznać czternasty dzień pierwszego miesiąca jednocześnie.

Tak pozostaje sprawa i dzisiaj. Nie zachodzi potrzeba matematycznych mędrkowań albo dzielenia włosów na upewnienie się co do szczegółowego obliczenia pierwszego dnia pierwszego miesiąca, żydowskiego czasu, lecz według ustalonej reguły z ogólnym obchodzeniem Pamiątki, po zachodzie słońca, według jedynomyślnej kalkulacji, co do dnia, którego powinna być obchodzona, jako czternasty dzień miesiąca Nisan, jest wszystkim, co jest potrzebne i właściwe. W naszym wydaniu z 15-go stycznia (1906 r. wydanie angielskie) wykazaliśmy, że ten rok jest jednym z lat, w którym naznaczenie, ustalenie, pierwszego dnia miesiąca Nisan, pierwszy dzień nowego miesiąca po wiosennem porównaniu dnia z nocą, zdaje się być trudnym. Ale my nie przypisujemy ważności do tego, dlatego polecamy obchodzenie Pamiątki w Niedzielę wieczorem, 5-go Kwietnia. Jest to w harmonji z Żydowskim obchodzeniem i podanym faktem, że pełnia księżyca ukaże się 6-go Kwietnia, co odpowiada 15-mu Nisan. Ważność znaków powinny być pamiętane, które są: (1) że ma być na wiosnę, w przybliżeniu przy przejściu pory roku; (2) że ten dzień ma być jednostajnym obchodzeniem; (3) że ma być obchodzona wieczorem odpowiednio z pierwotnym ustanowieniem w Egipcie i z ustanowieniem Pamiątki przez naszego Pana.

#### ZGROMADŹMY SIĘ WIECZOREM PO GODZ. 6-EJ 5-GO KWIEŚNIA, 1936 ROKU

Zgodne z powyższem, (nasze tegoroczne obchodzenie wieczerzy Pańskiej, według wzoru, jakiego trzymał się Wierny Sługa, oparte na kalendarzu obliczenia Żydowskiego i astronomicznego. Po dokładnem zbadaniu obchodzenia Wieczerzy Pańskiej od roku 1910 do 1916, zauważyliśmy, że tylko w roku 1901 i 1914, obchodzenie wieczerzy Pańskiej było wahające, w zeszłych latach obliczenie przypadało zawsze na taki czas, jak przyjęliśmy w bieżącym roku, 1936, na dzień 5-go Kwietnia w niedzielę po godz. 6ej wieczorem) zgromadzenia zbiorą się we wskazanym czasie na obchodzenie śmierci Chrystusa, naszego Baranka, zabitego za nas. Mamy nadzieję otrzymania raportów, choćby od najmniejszych zgromadzeń, które obchodziły Pamiątkę w tym samym czasie. Nie zbierajmy się jak Żydzi na pamiątkę wyzwolenia od Faraona i niewoli Egipskiej, ale jako pozafigurálni Izraelici, staramy się ująć mocy Szatana i panowania grzechu. Zbieramy się nie w celu, by jeść literalny chleb i gorzkie zioła, by obchodzić przejście w Egipcie, ale jako Duchowi Izraelici, by uznać i obchodzić śmierć Baranka Bożego, jako nasze święto Przejścia — by ucztować z Nim w prawdach, które On nam dał — by

zastosować do nas samych prawa życiowe, które On złożył na naszą korzyść.

Więcej niż to, jak jest wyjaśnione przez naszego Pana my nie tylko używamy przaśnego chleba, który reprezentował czystość Jego ciała, które zostało złamane i wina, by reprezentowało Jego krew wylaną za nas, lecz także w świetle wyjaśnienia Apostoła, które my pojmujemy, że jest to część naszego przywileju, abyśmy byli łamani z Chrystusem, jako część tego samego większego bochenka chleba, aby mieć społeczność w Jego kielichu cierpień i śmierci, jako część większego kielicha. Z tych dwóch punktów zapatrywania, my możemy się dopatrzeć naszego pokrewieństwa do Pana, jak następuje, po pierwsze, jako ci, których On przeprowadził ze śmierci do żywota i po drugie, jako ci, którzy mamy udział w Jego ofierze, abyśmy mogli mieć udział także z Nim w przyszłości po wielkiem dziele wyprowadzenia z niewoli Szatana wszystkich, którzy przyjmą boski porządek i wolność jako synowie Boga! Jak cudowny, wspaniały jest ten przywilej! Nic też dziwnego, że Apostół powiada:

#### “A TAK OBCHODZMY ŚWIĘTO”

Nasze uctowanie przy chlebie, który przyszedł z nieba i który został złamany za nas jest nie tylko dla specjalnej okazji naszego zebrania rocznego. Ale raczej, że roczne zebranie, które nasz Pan polecił, reprezentuje nasze doświadczenia przez całą noc Jego nieobecności, aż On ustanowi Swoje królestwo w Poranku. Przeto jest dla nas, abyśmy zachowywali święto, nie tylko w ten szczególny i pamiątkowy sposób raz do roku, ale dzień po dniu, godziną po godzinie, by uctować z Barankiem Bożym, przez wiarę, oceniając i przywłaszczając sobie Jego cnoty i zasługi, abyśmy wzrastali w łasce i znajomości i miłości i we wszystkich owocach i łaskach Ducha. Prawdziwie, my pamiętamy słowa Mistrza, iż one są naturalnem przykazaniem. “Tak często, jak to czynicie, czyńcie to na pamiątkę moją.” Nie ma wątpliwości w naszych umysłach teraz odnośnie tego, co my czynimy w tej rocznej pamiątce śmierci naszego Pana—my zachowujemy święto, albowiem przyszedliśmy do o-cenienia, że Chrystus został zabity za nas, jako Baranek naszego święta Przejścia. Oczywiście, że żaden inny czas nie byłby tak stosownym, jak właściwie obchodzona rocznica. Czy to liczymy według czasu słonecznego lub księżycowego,

według dni tygodnia albo według dni miesiąca, jest to roczna pamiątka; i tak często jak my to czynimy, każdego roku, gdy rocznica przypada, czynimy to nie na pamiątkę figury, ale na pamiątkę wspaniałej pozafigury Jezusa, naszego Odkupiciela.

Pokładamy ufność, że przyszła Pamiątka będzie jedną z bardzo pełnego zainteresowania i korzyści dla nas wszystkich, którzy będą uczestniczyć ze szczerą intencją serca, jako uznanie dla Pana i dla oczyszczającej mocy, Jego ofiary i poświęcenia, jak uczyniliśmy dla Niego, że szczególne błogosławieństwo będzie napewno wynikiem z tego zachowania święta, z przypomnienia tego wielkiego centrum na którym to fakcie cały Boski Plan jest budowany, tak ten wiek jak i przyszły.

Nalegamy, aby drodzy przyjaciele pamiętali, że ta Pamiątka może być najlepiej obchodzona w małych grupach, a nie przez zbieranie się razem różnych klas Pańskiego ludu, jak to bywa na konwencji. Pan i Jego dwunastu apostołów zebrali się sami, a to było według wzoru Żydowskiego zwyczaju, każda rodzina sama. Więc niech każda mała grupka Pańskiego ludu zbierze się, jako rodzina, braterstwo. Jeżeli nie można postarać się o przaśny chleb, to można użyć tak zwane “soda biscuits” (suchary). one są przaśnym chlebem bez drożdży, lub można nabyć mace w sklepie żydowskim. Jeśli nie można otrzymać soku z winogrona, ro-dzynki można zaparzyć i w ten sposób otrzymać sok podobnie jak z winogrona; albo, jeśli kto uważa, iż wolałby wino, to może być użyte. Czego użył nasz Pan, nie jest możebnem dla nas do zadecydowania; z naszej własnej strony my wolimy niefermentowany sok z winogrona, ale jeśli smak fermentowanego trunku podniecał by bezużyteczny apetyt za mocnym trunkiem, to tem samem byłoby sidłem dla niektórych, którzy mogą uczestniczyć. Gdy się zgromadzimy, mamy ufność, że każde małe zgromadzenie w modlitwie będzie pamiętać o wszystkich innych z drogiego Pańskiego ludu wszędzie, prosząc Pana o więcej jego Ducha we wszystkich sercach naszych, który uzdolni nas wszystkich do większej radości i do zupełnego uczestniczenia w Jego kielichu cierpień, ofierze, śmierci i do złamania z Nim, jako członków jednego życia, jednego kościoła, który jest Jego ciałem.

W. T. — 3749

## ZNISZCZENIE MISTYCZNEGO BABILONU.

“Opowiadajcie między narodami, a rozgłaszajcie, podnieście chorągiew; mówcie: Wzięty Będzie Babilon”—Jer. 50:2.

**P**OSELSTWO nasze na dzisiaj będzie “Pokarm na czas słuszny” dla Domowników Wiary i pod każdym względem ważnym, aby było zrozumiałe, jest ono, mimo to, przedmiotem trudnem do traktowania bez sprawienia nieprzyjemności, bez zdawania się ostrym. Znoście tedy, ze mną, podczas wypowiedzania mego, co Ja wierzę, iż będzie Boskim Poselstwem wyrażonem w tak uprzejmy sposób jak jestem zdolny to uczynić.

Pisma, jakie będą przytoczone na poparcie przedstawionego tematu zdawać się będą ostre, niemal okrucieństwem; lecz zapewniam was, moi słuchacze, że nie jestem odpowiedzialny za język Biblijny. Odpowiedzialnością moją jest, by mówić Słowo Pańskie. W czynieniu tego staraniem mojem będzie, by przedstawić poselstwo w tak uprzejmy sposób jak jestem zdolny to uczynić i tak dalece, jak jest możebnem wyjaśnić niektóre z tych ostrych wyrażań, lecz

nie mogę się schronić przed wypowiedzeniem całej rady Boga — i to w takiej pełni jak Ja wierzę, że On teraz chce, aby Jego lud ją zrozumiał.—Jer. 23:28; Dz. Ap. 26:27.

W dniach Jezusowych i Jego Apostołów tam nie było Mistycznego Babilonu. Dlatego, wyrażenia w Objawieniu dane św. Janowi, ciężące nad Mistycznym Babilonem były prorocze o systemach i warunkach, które odtąd powstały w Kościele. Słowo Babilon ma dwoiste znaczenie. Pochodzi ono od słowa Babel i przypomina nam czas, kiedy synowie Noego utracili wiarę w Boską opatrzność opieki ujawnionej w obietnicy tęczy i usiłowali wznieść strukturę dla swego własnego zachowania — wieżę Babel. Ten wysiłek sprowadził pomieszanie języków. — 1 Moj. 11:1-9.

Podobnie, postąpiono po dniach Apostolskich i prześladowaniu rychłego Kościoła, uczyniono wysiłek w celu ustanowienia wielkiego religijnego systemu dla protekcji Koś-



ciola, nie czekając na wypełnienie się Boskiej obietnicy, że w słusznym czasie Mesjasz przyjdzie i ustanowi Swoje Królestwo dla błogosławienia świata.

Religijna "Wieża Babel" było pierwotnie Papiestwo. Tak dalece jak ono się rozwijało było cudną strukturą, lecz nigdy nie osiągnęło zamiarów jego założycieli. Ono wcale nie zapanowało i nie ustanowiło Kościoła ponad władze i wpływ cywilnych rządów i ziemskich monarchów.

Bo kiedy Wieża Babel podniosła się do poważnej wysokości w dostojństwie i wspaniałości, to Pan zmanifestował Swoją Moc wśród pracowników i pomieszał ich mowę. Pomieszał szyki, a lud zaprzestał dalszej budowy Wieży i każdy ustanawiał dla siebie. To odpowiada dobrze Ruchowi Protestanckiej Reformacji i różnych denominacji, w które ci, będąc raz Katolikami, zostali podzieleni.

### BABILON I JEGO MURY

Inna myśl połączona z naszym przedmiotem jest ta, że literalne miasto Babilon było prototypem, prorocka figura Mistycznego Babilonu. Nazwa Babilon oznacza "Brama do Boga" — brama, przez którą dostęp do Boga ma być osiągnięty. Ten skutek przywłaszczyło sobie Papiestwo i jeszcze dotąd rości pretensje, że ono jest wielkim Miastem, wielkim Królestwem; iż ono ma wielkie mury Boskiego błogosławieństwa i protekcji w około siebie — wielki mur, zbudowany z zabobonu i ignorancji — mówią jego nieprzyjaciele.

W Objawieniu Jezus proroczo obrazuje wielkość tego Miasta, tego duchowego Państwa. Jest ono istotnie religijne, chociaż ono zawiera w sobie wielkie królestwa ziemskie, które łącznie są zwane Chrześcijaństwem. To wielkie "miasto", Babilon, jest reprezentowane przez podzielenie w dziesięć różnych obwodów, każdy z których reprezentuje jedno z królestw Chrześcijaństwa i które odpowiadają dziesięciom rogom symbolicznej "bestji". — Porównaj Obj. 11:13; 13:1; Dan. 2:41; 7:7.

Zatem to wielkie "miasto", albo duchowe królestwo, tym sposobem obejmuje głównych monarchów Europy, tak pod inną figurą Babilon, Papiestwo, jest reprezentowane przez niewiastę, na której czole jest znalezione imię: "Babilon Wielki, Matka Wszeteczeństw i Obrzydliwości Ziemi". — Tym sposobem są pokazane w jakiś sposób różne Protestanckie systemy Chrześcijaństwa, które odłączyły się od "Matki Kościoła" Rzymskiego, lecz które są jeszcze jej córkami, jeszcze spokrewnione z nią, uczestnikami są jej charakteru, rysów i usposobienia. Tym sposobem Babilon z jego dziesięcioma obwodami obejmuje praktycznie całą Europę: — Matkę i Córki tej samej rodziny, imię to włącza niemal wszystkie Protestanckie denominacje, jak również Katolików, Matkę Kościoła.

### CO MAMY ROZUMIEĆ PRZEZ WSZETECZEŃSTWO

Powinno się pamiętać w dyskusowaniu tego przedmiotu, że Biblijny język jest symboliczny to nie oznacza, że oba Kościoły, Rzymski albo Protestanckie Córki są niemoralne. Właściwa myśl ta: Pierwotnie Kościół Chrystusowy był grupą dziewięciu osób wywołanych i odłączonych od świata, jego celów i ambicji — powołanych aby się stali świętymi i współdziałcami z Chrystusem w Jego Królestwie. Do jakiegokolwiek stopnia systemy powstały wśród naśladowców Jezusa i stawały się synami jakiegokolwiek królestwa tego świata — do takiego stopnia Biblijnie symbolicznie, dopuszczali się wszeteczeństwa; bo byli zaręczeni z Królem królów i Panem panów i mieli oczekiwać za

Nim, że za Jego Wtórego Przyjścia oni mieli się stać Jego Oblubienicą i Jego Towarzyszką na Jego Tronie.

Nie będzie kwestjonowanym, że Papiestwo stało się synami Rzymskiego Państwa i usiadło na tronie Rzymskim; ani że Kościół Anglikański, jako jedną z "córek" połączyła się z Brytyjskim Rządem i teraz siedzi, reprezentując Dom Lordów. Nie będzie kwestjonowanym, że Grecki Kościół doświadczył podobnej zdrady i zawarł związek z Rosyjskim Rządem (z byłym carskim), Luteranski Kościół z Niemieckim Rządem itd. Z tego to powodu i w tym sensie Kościół Rzymski i jego córki, organizacje Protestanckie — matka i córki są symbolicznie zwane przez familijne imię Babilonem.

### BABILOŃSKI ŻŁOTY KUBEK

Pod figurą "niewiasta obleczone w purpurę i szarłat" Matka wszeteczeństw, Babilon, długie wieki temu "upiła wszystkie narody ziemi jej winem", doktrynami, które miała w swoim Złotym Kubku (Obj. 17:1-6). Złoty Kubek reprezentuje Biblię, Boską Miarodajnię, albo autorytet. Nadużyto jej, kiedy dołączono wina fałszywej doktryny do niej — kiedy przypisywano Biblii jako autorytetowi odpowiedzialność za różne błędne nauczania Ciemnych Wieków. Upijające "wino", którem upiła narody i które prowadziło ich do popierania "niewiasty" i do zwania samych siebie Chrześcijańskimi narodami. Papiestwo jeszcze utrzymuje w swych rękach i jeszcze ofiaruje tym, którzy chcą to otrzymują to uznanie. Lecz narody stopniowo przychodzą do trzeźwości.

Nie jest koniecznym, aby przypuszczać, że każda doktryna przedstawiona przez Papiestwo była fałszywą i upijającą. Myśl raczej jest ta, że odurzający napój był dodany do wina już w Kubku. Albowiem Złoty Kubek reprezentuje Słowo Boże i jego Poselstwo, odurzający napój można dobrze rozumieć, iż to są niektóre doktryny; jak na przykład, 1) Królestwo Boże już jest ustanowione, że papieski tron jest Tronem Chrystusa i że Papież króluje jako Namieśnik Chrystusa, albo zastępca i reprezentant. Inne trujące elementy, jakimi traktowane lud, to czyścowe męki, albo wieczne męki, jeżeliby oni zaniedbywali trzymania się w linii z papieskim autorytetem — takie roszczenie autorytetu Chrystusa przywłaszczył sobie namiestnik.

Protestanckie denominacje powstały wszystkie pod tym upijającym wpływem i fałszywymi teorjami. Gdy się odłączyły od systemu matki i zaparły się jej, to jednak one trzymały się doktrynalnie wiele jej upajających błędów. Konsekwentnie one też twierdzą, że w jakiś nieznan sposób Królestwo Mesjasza zostało ustanowione i króluje. One też przyłączyły się do udzielania narodom nieco z tego samego zmieszanego "wina" jakie dała im ich Matka, powiadają ludowi, że to są narody Chrześcijańskie, nawet chociaż one posiadają wszystko, lecz brak im Chrześcijańskiego ducha, budują armaty i drednauty, by zniszczyć jedni drugich z powierzchni ziemi.

Tak silną jest ta moc z tego upicia, iż sprzeczności takich teorjii nie są rozeznawane przez tych, którzy są upici. Tyłko niewielu, którzy stopniowo uwalniają się od odurzającego napoju są zdolni przy Boskiej pomocy, widzieć niektóre pomyłki około tych linii. Ci widzą, że ani Kościół Rzymski ani żadna z jego Córek nie jest prawdziwym Kościołem.

Każdy system uznaje siebie za Oblubienicę Chrystusa, to jednak każdy wie, że połączenie Baranka będzie miało miej-

scę przy Wtorem Przyjściu Chrystusa. Dlatego, one wogóle utraciły widok faktu, że prawdziwe panny, Kościół Chrystusowy, tylko Maluczkie Stadko (Łuk. 12:32), które będzie uznane godnym do stania się Oblubienicą Chrystusa, musi czekać za Panem z Niebios. (1 Tes. 1:9, 10.) Ona musi zachować siebie "niepokalaną od świata", **panną**, aby mogła być uznaną godną wejścia do radości jej Pana, stać się Jego Królową i Współ-dziedziczką.

### BABILON, WIELKIEM MIASTEM

Nie można się spodziewać, że Matka albo Córki, które teraz twierdzą iż królują z Chrystusem, które teraz twierdzą, że Jego Królestwo już jest ustanowione, które teraz twierdzą, że ich łączność z królestwami tego świata jest <sup>nieprawna</sup> ~~nieprawna~~, mogą mieć Oblubienicę uznanie. <sup>nie można się</sup> ~~nie można się~~ spodziewać, aby one zrealizowały swoje prawdziwe <sup>potrzeby</sup> ~~potrzeby~~ — że one są nie lojalne Niebieskiemu Oblubieńcowi i Królowi.

W symbolicznym języku Księga Objawienia jest zastoso- <sup>nazwa Babilonu</sup> ~~nazwa Babilonu~~ wana nie tylko do typowej niewiasty, Papiestwa, i jej mistycznych córek, Protestantycznych denominacji, lecz także do wielkiego Miasta, Mistycznego Babilonu. Symbol niewiasty <sup>szereżubian</sup> ~~szereżubian~~ więcej <sup>szereżubian</sup> ~~szereżubian~~ reprezentuje eklesyastyczne systemy, symbol miasta <sup>przedstawia</sup> ~~przedstawia~~ rządowej dobroci — duchownej albo religijnej, autorytet do kontrolowania królestwami, narodami ziemi.

Wszyscy pamiętamy historię starożytnego miasta Babilonu, z jego cudnymi murami i jego wiszącymi ogrodami. Wszyscy pamiętamy, że było zbudowane w poprzek rzeki Eufrates, która płynęła przez jego środek i przypuszczano iż to zabezpieczało zupełnie od niebezpieczeństwa najazdu. Oprócz jego niezmiernych zapasowych magazynów z pożywieniem miało ono rzekę do dostarczania wody. Babilon był dlatego uważany do nie zdobycia — mocno ufortyfikowanym miastem.

Mistyczny Babilon. Chrześcijaństwo naszych dni, jest najwięcej mistrzowską organizacją. Jego mury są zbudowane z ignorancji i zabobonu, którego fundamenty były położone stulecia temu. Starożytnego Babilonu wielkie bramy miedziane, które opuszczały się aż do powierzchni wody Eufrates, reprezentują Mistycznego Babilonu światową mądrość, ludzkiego geniusza i zdolność organizacji, by utrzymać kontrolę symbolicznych wód i zabezpieczyć "miasto" od możebnego dostępu z tej strony.

### EUFRATES MA BYĆ OSUSZONY

W symbolicznym języku Pisma, słowo woda ma dwa odmiennie znaczenia, tłumaczenia: (1) Woda jest symbolem Prawdy; (2) Woda także symbolizuje <sup>ludzie i narody</sup> ~~ludzie i narody~~ dochód od zewnątrz tego ludu i królestwa. W harmonji z tą późniejszą myślą my czytamy, że niewiasta mająca złoty kubek siedzi nad wieloma wodami; "i wody któreś widział są ludzie, i zastępy, i narody, i języki." (Obj. 17:1-15.) Ta "niewiasta" nie panuje nad jednym narodem albo ludem samem; jej panowanie jest Powszechne, albo ogólne; bo wszystkie narody mniej więcej "upoila swemi fałszywymi doktrynami." Woda Rzeki Eufrates, płynęła przez Babilon, przez to możemy rozumieć iż symbolizuje ludy i narody podtrzymujące Mistyczny Babilon przez kontrybucje, ofiary.

W Objawieniu nie tylko jest użyta nazwa Babilon długo po wymazaniu starożytnego miasta z egzystencji, tak, że przez wieki jego miejscowość nie była znana, lecz symboliczny opis zawiera także Rzekę Eufrates. Opis tej wiel-

kiej rzeki jest następujący: "I wyschła woda jej, aby zgotowana była droga Królom od Wschodu Słońca." (Obj. 16:12.) Jeżeli nasze tłumaczenie jest właściwe, że wody tej rzeki oznaczają dochody od wszystkich narodów, to wyschnięcie rzeki obejmuje ustanie napływu dochodów Babilonu, opadanie kolekt które przez to uczyniły go bogatym — miliony napływały każdego roku od bogatych i ubogich od wszystkich narodów, dla jego istnienia.

Jest to w pełnej harmonji z Boską przepowiednią o tem co jeszcze przyjdzie, że słyszymy narzekania ucisku powstające we wszystkich denominacjach, tak Katolickich jak i Protestantycznych do tego stopnia, bo dochody kościołów "wysychają", i to w czasie kiedy świat jest więcej zaludniony i więcej bogatszy aniżeli kiedykolwiek przedtem.

Historja powiada nam, że starożytny Babilon był zdobyty przez Cyrusa Wielkiego i jego armję po oblężeniu pewnej długości czasu, które było bez powodzenia dokąd jego żołnierze nie wykopali nowego kanału dla rzeki by zwrócić jej kierunek. Tym sposobem Rzeka Eufrates wyschła; i armja Medo-Persów weszła do starożytnego miasta niespodziewanie w nocy. Podczas tych wypadków, książęta Babilonu, odpowiadają znakomicie na Chrześcijaństwo, utrzymywali wzniosły karnawał, radowali się w swoim bezpieczeństwie, chełpili się swojemi murami, i bramami które uważali nie do zdobycia i w pewność swoich wodzów. Gdy oni używali naczyń złote z Domu Pańskiego z których pili swoje wino, tak teraz, w tymże czasie upadku Mistycznego Babilonu, można się spodziewać coś odpowiadającego do tego — ducha chełpliwości, pychy, z upicia błędem, jak jawnie wyciągamy z Boskiego Słowa.

W tym momencie swojej zarozumiałości tam ukazała się w sali bankietowej Baltazara ręka, która napisała słowa: "Mene Mene, Thekel, Upharsin" — dni twego panowania zostały policzone przez Boga i się skończyły; jesteś zważony na wadze i znaleziony lekki: rozdzielone jest królestwo twoje i dane jest Medom i Persom. (Dan. 5:25-28.) Silny symboliczny język użyty odnośnie Mistycznego Babilonu odpowiada bardzo dobrze do prorockiej mowy odnośnie starożytnego Babilonu, że jesteśmy zapewnieni we wyroczymieniu, że to miasto było prototypem Mistycznego Babilonu i jego upadek wyobraża upadek Chrześcijaństwa.

### "UCIEKAJCIE Z BABILONU"

Kiedy Prorok Izajasz przepowiadał klęskę wiszącą nad Babilonem to ludowi Bożemu daje takie poselstwo, "Uciekajcie z Babilonu; niech każdy człowiek wyzwoli duszę swą" — swoje życie — i straszny opis, który zdaje się wcale przesadzony jeżeli nie patrzymy na sprawę z punktu już podanego, że doświadczenia starożytnego miasta były figuralne i prorockie, o wiele więcej będą poważniejsze doświadczenia Mistycznego Babilonu, w niedalekiej przyszłości. Jeżeli dalsze świadectwo jest potrzebne do wykazania, że Mistyczny Babilon reprezentuje wielki nominalny system, to znajdujemy w Objawieniu taki opis: "Wyniǳcie z niego, ludu mój abyście nie byli uczestnikami grzechów jego, a iżbyście nie wzięli z plag jego." — Obj. 18:4.

To wywoływanie musi być słyszane i trzeba mieć się na ostrożności zanim przyjdzie zginienie; bo ono przyjdzie nagle, jakby w jedną godzinę. Ci, którzy nie będą stać zdala będą objęci tem zginieniem. I jest to wolą Bożą, że oni muszą być wmięszani w to, po zrozumieniu prawdy odnośnie Babilonu i jego charakteru, bo oni nie sprzeciwiali



się z entuzjazmem jego zwodzeniom i upijaniu fałszywych doktryn. Utrapienia Babilonu będzie stanowić część wielkiego utrapienia z którym ten Wiek będzie zadecydowany i Nowa Dyspensacja, Królestwo Mesjasza będzie ustano-

wione—“Czas Ucisku jakiego nigdy nie było odkąd powstały narody.” Zatem niech lud Boży pamięta, że lojalność za-wiera w sobie czyn i wierność aż do śmierci. — Dan 12:1; Mat. 24:21. **Kaz.**

## “POŚREDNIK NOWEGO PRZYMIERZA”

“Do pośrednika nowego (przymierza) testamentu, Jezusa, i do krwi pokropienia, lepsze rzeczy mówiącej niż Ablowa.” — Zyd. 12:24.

**N**IEKTÓRZY drodzy bracia zdaje się mają trudność w harmonizowaniu poprzedniego naszego niedawno przedstawionego przedmiotu o Nowem Przymierzu i jego Pośredniku. Uchwycili myśl, że to późniejsze przedstawienie jest sprzeczne z poprzednim i że niektóre radykalne zmiany sentymentu są w ten sposób objęte. Lecz jest przeciwnie, nasz pogląd odnośnie tego faktu, nie jest w żadnym sensie albo stopniu zmieniony. Nadal wierzymy i naucza-my, że Chrystus umarł za nasze grzechy, że bez jego dzie-**ła** okupu nie byłoby odpuszczenia naszych grzechów, a w przyszłości nie byłoby odpuszczenia grzechów świata. Nadal twierdzimy, że cała skuteczność, cała zasługa za grzechy jest w jego osobistej ofierze dokonanej na Kalwarji. Co wtedy jest zmienione? Zauważyliśmy, że przez wiele lat uży-waliśmy niewłaściwego wyrażenia kiedy wyrażaliśmy wła-ściwą myśl. Naprzykład: Wyrażaliśmy się o Jezusie jako Pośredniku kościoła, kiedy powinniśmy się wyrażać, że on jest Zbawicielem kościoła i Orędownikiem, a dla świata Pośrednikiem, albowiem ta późniejsza myśl jest Biblijnym przedstawieniem. Wyrażaliśmy się o nas samych jako bło-gosławionych przez Nowe Przymierze, kiedy jaśniejsze światło na ten przedmiot pokazuje nam, że to będzie Izrael i świat, które w taki sposób otrzymają Boskie błogosła-wienie, i że kościół otrzymuje swoje błogosławieństwo pod więcej sprzyjającą częścią oryginalnego Przymierza Abrahamowego, symbolizowanego przez Sarę, a nie pod Zakonem (czyli Hagar) Przymierza, ani pod Nowem (Pra-wem) Przymierza, symbolizowanym przez Keturę.

### ORYGINALNE PRZYMIERZE ABRAHAMAMA

Apostoł zaznacza, że Bóg głosił Ewangelię naprzód Abrahamowi, mówiąc, ‘W niesieniu twoim będą błogosła-wione wszystkie rodzaje ziemi.’ (1 Moj. 28:14) Apostoł wykazuje, że oryginalne Przymierze Abrahamama obejmowa-ło dwie części, albo dwa niesienia, reprezentowane w dwóch zdaniach. To nasienie ma być, (1) jak gwiazdy na niebie, i (2) jak piasek na brzegu morskim. Pierwsze wspomnia-ne odnosi się do Chrystusa—Jezusa, Głowy, i kościoła, je-go ciała. Apostoł obwieszcza to dobitnie do Galatów 3:11, 29. Duchowe nasienie Abrahamama, jak gwiazdy niebieskie i jasność firmamentu, będzie przewodem, przez który drugo-rzędne nasienie otrzyma swoje błogosławieństwo. Drugo-rzędne nasienie Abrahamowe, podobne do piasku na brze-gu morskim, reprezentuje wszystkie rodzaje ziemi, które ostatecznie przyjdzie do harmonji z Bogiem podczas wieku Tysiąclecia. Albowiem Abraham wyobrażał Boga, obraz ten pokazuje dwie klasy dzieci Bożych, rozwinięte przez Abrahamama—Chrystus i kościół na duchowym poziomie i udoskonalona klasa restytucyjna, ludzkość na ziemskich poziomie.

Apostoł odnosi się do tych dwóch nasień, jedno rozwija się pod wiarą a to drugie pod uczynkami prawa. Pierwsze, duchowe nasienie pod Przymierzem Abrahamowym jest

teraz w procesie rozwoju podczas tego wieku Ewangelji. Drugie, nasienie według ciała, klasa restytucji rozwine się pod Nowem Przymierzem i jego Pośrednikiem według u-czynków prawa i aktualnej doskonałości a nie liczenie z wiary tylko. We figurze Zakon Przymierza, który miał Mojżesza za swego Pośrednika, ale który nie sprowadził nic doskonałego. Oto słowa Apostoła: “Dlatego (Przy-mierze Abrahamama obejmuje kościół) jest z wiary, aby było z łaski; żeby była warowna obietnica wszystkiemu nasi-eniu; nie tylko temu, które jest z wiary Abrahamowej, któ-ry jest ojcem nas wszystkich” — bo Jehowa będzie Ojcem wszystkich zbawionych, nietylko klasy kościoła, lecz także restytucyjnego świata, Jak jest napisano, “Ojcem wielu narodów wystawiłem cie.” — Rzym. 4:16,17.

Wszystkie rodzaje ziemi, wszystkie narody jakie będą błogosławione (dla których błogosławieństwo stanie się skuteczne) staną się przeto dziećmi Boga, na którego Abra-ham był figurą. Spodziewamy się, że wszyscy będą mogli widzieć, iż oryginalne przymierze uczynione z Abrahamem zawierało wszystko co Bóg obiecał udzielić, tak kościoło-wi jak i przez kościół takim z świata którzy przyjmą łaskę Bożą nie na daremno. Zauważmy, że dodatnie Przymierze nie było potrzebne tak dalece jak się to odnosiło do Boskiego postanowienia — bo wszystko obejmowało oryginalne Przymierze Abrahamowe.

### DWA PRZYMIERZA DODANE

Jeżeli oryginalne przymierze zawierało Boskie Obietnice w zupełności, tak dla kościoła jak i dla wszystkich rodzajów ziemi do błogosławienia przez kościół podczas Tysiąclecia, dlaczego tedy Bóg zrządził dwa inne Przymierza, miano-wicie, (1) Zakon Przymierza, ustanowiony przy Górze Synaj, z Mojżeszem jako pośrednikiem, i (2) Nowe Przy-mierze, które nastąpi i będzie błogosławić Izraela i świat? Odpowiadamy, że te dwa Przymierza były dodane dla do-bra i dostatecznej przyczyny dla dalszego wyjaśnienia Boskiego zamiaru i właściwego zrozumienia, które dopo-maga nam ocenić działanie Boskiej miłości i sprawiedli-wości, w przeszłości, obecnie i na przyszłość.

(1) Zakon Przymierza. Więc co było jego przedmiotem? Pismo odpowiada, że był dodany do Przymierza Abra-hamowego dla wypełnienia czasu dopóki obiecanie nasienie by nie przyszło, do którego oryginalne przymierze się od-nosi, a było potrzebne z przyczyny grzechu, aby wysoka Boska miara dla nasienia mogła być pokazana. Jest to pew-nym faktem, że Zakon Przymierza z narodem Izraelskim wyświadczył tę istną służbę. Według tej miary Jezus był uznany a wszyscy inni potępieni. To pomogło narodowi Izraelskiemu rozwinąć się w zapoznaniu Boga i jego spra-wiedliwość. Pomogło przygotować go do odpowiedniej-szego i chwalebniejszego “powołania” do Ewangelji jaka w ostateczności przyszła do nich, zapraszając ich do Boskiej łaski i współ-dziedzictwa z Mesjaszowem, chwalebne-m Tysiącletniem królestwem, na warunku wierności i naślado-

wania stóp ich Odkupiciela. To miało korzystny skutek pod Boską opatrnością, naród Izraelski był najwięcej postępowym w sprawiedliwości z wszystkich narodów świata w czasie pierwszej obecności naszego Pana, tym sposobem wespół z nimi znalazło się kilka tysięcy odpowiednich do przejścia od Mojżesza do Chrystusa. To zrzucenie Zakonu Przymierza zamierzyło pewne figuralne transakcje i prorocтва, które były wielce pomocne dla Duchowego Izraela podczas wieku Ewangelji, ilustrują dla nas figury i ciernie zakonu i przedstawiają przez prorocтва różne sprawy odnośnie błogosławienia kościoła podczas tego wieku Ewangelji i błogosławieństwa dla świata w czasie Tysiąclecia.

Ta mieszanina, to zamieszanie spraw odnośnie dwóch wieków we figurach Zakonu Przymierza sprowadziło zawilóść rzeczy dla niektórych umysłów. Pan ukrywa rzeczy dla naszego dobra ku rozwijaniu w sobie potrzeby szukania za nimi. W ten sposób dzieci Boże rosną silniejsze w prawdzie z przyczyny trudności, jakie przeżywają w życiu tychże pokarmów, jak to się ma w naturalnym pokarmie; ci którzy dobrze żują pokarm osiągają lepsze pożywienie.

Tym sposobem mamy jasno przed naszymi umysłami myśl, że Zakon Przymierza nie "uczynił nic doskonalszego" i nie dodał ani okruszyny do oryginalnego Przymierza Abrahamowego, to jednak dał pewne figury poprzedzające cienie w łączności z ogólnym planem. A że Zakon Przymierza nijak nie był zamierzony by zajął miejsce oryginalnego przymierza, jak to Apostoł argumentuje w znanej mierze u Galatów 4:21-31. Apostoł pisząc do Chrześcijan wierzących, którzy, kiedy uznali Chrystusa jako oryginalnego spadkobiercę Przymierza Abrahamowego, odczuwał, że niektórzy uważali, iż jeszcze byli pod Zakonem Przymierza, coś na podobieństwo jak niektórzy z nas przez pewien czas uznają Chrystusa i zupełność Przymierza Abrahamowego, a jednak jeszcze jakoś przypuszczają, bez piśmiennego autorytetu, że dodatnio potrzebują Nowego Przymierza i że znajdują się pod nim. Teraz widzimy, że kościół, ciało Chrystusowe, nie jest ani pod starym Przymierzem Zakonu, które się skończyło, ani też pod Nowym (Prawem) Przymierzem, które jeszcze nawet nie jest zapieczętowane.

To co duchowi Izraelici posiadają jest wyższą częścią wespół-dziedzictwa z Chrystusem a w Oryginalnym Przymierzu, które było reprezentowane przez Sarę, jak Apostoł wyraźnie zaznacza u Galatów 3:29, "A jeśliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowym, a według obietnicy dziedzicami."

Świat otrzyma te wszystkie błogosławieństwa i względy w czasie restytucji przez Nowe Przymierze, drugi dodatek do Oryginalnego Przymierza. To Nowe (Prawo) Przymierze, jeszcze nie zostało ustanowione, albowiem Pośrednik, który je wprowadzi i przyczyni się do błogosławieństwa, jakie dojdzie do każdego członka rodu ludzkiego podczas wieku Tysiąclecia, jeszcze nie jest uzupełnione. Nowe (Prawo) Przymierze będzie ustanowione przy końcu tego wieku Ewangelji, będzie obejmować cały okres wieku Tysiąclecia. To jest nauka Apostoła w naszym tekście. Jezus nasz Odkupiciel i Głowa jegoznaczona Pośrednikiem, w zasłudze swojej własnej ofiary dokonanej na Kalwarji. On mógł ją zapieczętować i mógł rozpocząć natychmiastowe wykonanie tegoż, gdyby nie to, że Ojciec "zamierzył coś lepszego dla nas," kościoła Chrystusowego,

jego oblubienicy, którą Bóg przejrzał jako członków ciała Chrystusowego. To jest "tajemnica", na jaką wiek Ewangelji był przeznaczony dla rozwinięcia "ciała" Mesjasza, Pośrednika przez ofiarę.

Św. Paweł w liście do Żydów, 12 rozdział, prowadzi nas do końca tego wieku, do wprowadzenia nowego wieku, pod Nowym Prawem Przymierza. On wykazuje, że jego wprowadzenie jest pokazane w obrazie zaprowadzenia starego czyli figuralnego Przymierza Zakonu. On czyni kontrast pomiędzy tymi dwoma. Kiedy stare Przymierze, Zakon był ustanowiony, Mojżesz zstąpił z góry i wystawił tablice zakonu i pokropił je krwią, pieczętując przymierze w tem znaczeniu, a potem wziął krwi i pokropił wszystkich lud. To było figurą tego co nastąpi wkrótce. Pozafiguralny Mojżesz. Chrystus (Jezus Głowa kościoła i ciała) zstąpi z góry zasłonięty, ukryty, albowiem ludzkość nie mogłaby znieść chwały przyświecającej obecności.

Wprowadzenie Przymierza Zakonu było osiągnięte w literalnym czasie zamieszania trzęsienia się góry, bojaźnią i drżeniem ludu. Pozafigura tego co się działo przy Górze Synai weźmie miejsce przy Górze Syon (Tysiącletniem) królestwie Chrystusa tak prędko jak "wybranie" zamknie się a nowy wiek nastanie. Wielki Pośrednik (Głowa i ciało) zasłonięty, ukryty w chwale duchowych warunków ustanowi prawo i zapieczętuje je swoją krwią Nowe (Prawo) — Przymierze — jak Mojżesz wziął krwi i pokropił (Stare) Przymierze Zakonu we figurze. Różnica będzie ta, że Mojżesz pokropił tablice zakonu krwią cielców i kozłów, lecz pozafiguralny Mojżesz, Pośrednik Nowego (Prawa) Przymierza, będzie (symbolicznie) kropił prawo pozafiguralną krwią lepszych ofiar (cielca i koźła) "jego własną krwią" — drogocenną krwią Jezusa, lecz i krwią ofiar wszystkich tych, których on przyjął jako "członków swego ciała". Potem, tak jak Mojżesz pokropił wszystkich lud przy Górze Synai we (figurze), tak w pozafigurze na największą skalę Chrystus Jezus i jego członki będą kropić czyli błogosławić podczas Tysiąclecia wszystkich lud, to jest przyprowadzając całą ludzkość do znajomości prawdy i do ocenienia ich przywileju do dojścia do harmonji z Bogiem, jego prawami i regulacją.

#### "NIEKTÓRE LEPSZE RZECZY DLA NAS"

Mamy nadzieję, że Pan pobłogosławi nas wielką prostotą mowy w traktowaniu tego przedmiotu i każdy czytelnik będzie mógł jasno rozeznąć, że Boskie Przymierze z Abrahamem pierwotnie odnosiło się do Nasienia obietnicy i wiary tylko, a było symbolizowane przez Sarę, która porodziła Nasienie. Nowe (Prawo) Przymierze ponosi koszt śmierci nasienia aby mogło przywrócić porządek, ziemskie prawo z powrotem do naturalnego Izraela a przez niego dla świata, ludzkości. I to nie dlatego, że Bóg nie mógł uczynić inaczej, lecz iż się tak upodobało Bogu w taki sposób postąpić.

Apostoł dobrze zaznacza, że w tem jest "tajemnica" złączona ze szczególnym pokrewieństwem Chrystusa i "kościół, który jest jego ciałem." Ta tajemnica tak była ukryta, że Żydzi nie mogli jej widzieć wcale, z wyjątkiem niewielu, którzy byli prawdziwymi Izraelitami, oni nie mogli jej widzieć aż do czasu kiedy zostali napełnieni Duchem świętym w Zielone Świątki. Nawet potem jak Św. Paweł wykazuje, było trudnem dla nich pojąć tę tajemnicę, że poganie, także mieli być wespół-uczestnikami dziedzictwa

z nim w tych specjalnych błogosławieństwach odnoszących się do Mesjasza i wiernych, prawdziwie wybranych.”

Ktokolwiek zrealizuje, że kościół jest współ-dziedzicem z ich Panem; że ci, którzy teraz cierpią z nim, będą także panować z nim w przyszłości, nie powinni mieć trudności zrozumieć, że śmierć kościoła, jak Apostoł zaznacza, “dopełnia ostatnich uścisków Chrystusowych,” i że tylko ci, którzy mają część w ucisku Chrystusowym, będą mieć udział w chwale jaka nastąpi. Nam jest brak słów na przedstawienie tego przedmiotu więcej wyraźniej aniżeli jak jest przedstawiony w Piśmie Św. Co każdy z nas potrzebuje, to jest oświecenia oczów naszego wyrozumienia, abyśmy mogli pojąć “głębokie rzeczy Boskie.” Lecz Pismo Św. zapewnia nas, że te “głębokie rzeczy” tej “tajemnicy” są tylko dla Splodzonych z Ducha — 1 Kor. 2:10,13.

Lecz Duch święty jest jednym z uniżenia, wiary i postuśczeństwa serca tak dalece jak jest możebnem w słowie i prawdziwości tegoż także. Ufamy, że ślubowanie dopomaga wielom do wejścia w to stanowisko, mogą być bliżej Pana i tym sposobem mieć więcej obficiej łaski, błogosławieństwa i oświecenia. Jedna rzecz powinna być w umyśle, a to jest ta, że nasze ofiary byłyby bez zasługi albo wartości; iż tylko z przyczyny naszego Odkupiciela, przyjęcia nas jako jego członki i zastosowania jego zasługi do nas, liczy nasze ofiary jako część jego własnej — tylko ci czynią jakakolwiek przysługę połączoną z czemkolwiek jak możemy powiedzieć, albo uczynić lub ofiarować.

Ktokolwiek widzi powyższe zdanie jasno musi widzieć także, że podczas tego wieku Ewangelji latorośle Winnego krzewu były w procesie rozwoju i są częścią tegoż; i tylko latorośle przynoszące owoce. Winogrona, będą z niego. Ten obraz przynoszenia owocu kościoła, Jedynej Macicy—Chrystusa — zgniecenie wszystkiego winogrona i zgromadzenie wszystkiego wina, jest wyobrażone w doświadczeniach całego kościoła.

Inny obraz tej samej rzeczy pomija winną Macicę a przedstawia nas z Panem przez sam kielich. Nasz Pan po uczestniczeniu w kielichu, podał go swoim uczniom zachęcając aby oni wypili z niego wszystko. Ten kielich cierpień i samozaparcia był udziałem kościoła podczas ośmnastu stuleci, i jeszcze jest z nami. To jest proroczy kielich, przedstawiający wszystkie ofiary, wszystkie cierpienia, wszystkich członków ciała Chrystusowego, od Głowy aż do pokornych członków stóp.

Wierni w przeszłości uczestniczyli w kielichu, który teraz przeszedł na nas, a głos Mistrza jeszcze mówi: “Pijcie wszyscy z niego.” Wkrótce ostatnia kropla będzie wypita i wtedy cierpienia kościoła, który jest jego ciałem — ciałem Chrystusa — będzie uzupełnione. Natychmiast przez zmartwychwstanie chwalebnej “przemiany” obiecanej nastąpi.

Z tego kielicha cierpień z którego Pan skosztował i podał swoim naśladowcom i członkom, on rzekł, “To jest kielich Nowego (Testamentu) Przymierza wylewany za wielu na odpuszczenie grzechów.” “Pijcie wszyscy z niego.” Bądźcie uczestnikami wszyscy w nim. Nie jest to dla świata aby pił z tego kielicha cierpień Chrystusa. Ten zaszczyt jest zachowany dla jego świętych. Oni sami mają uczestniczyć z ich Panem w jego cierpieniach. Jeżeli krew Nowego Przymierza nie miałyby uczestnictwa przez wszystkich wiernych członków ciała Chrystusowego, to jak No-

we Przymierze mogłoby samo w sobie być zapieczętowane dopóki członkowie ciała nie mieli wszyscy uczestnictwa? To byłoby niemożliwem. Ktokolwiek widzi jasno, to które jest “tajemnicą” dla świata musi widzieć, że dzieło Chrystusa w ustanowieniu Nowego Przymierza nie mogłoby się rozpocząć dopóki by nie było udoskonalenia jego własnego ciała które jest kościół. Przeto zanim może być wprowadzone Nowe Przymierze, najpierw musi być zapieczętowane krwią, a wszystka jego krew nie została jeszcze wylana.

To zapieczętowanie Nowego (Prawa) Przymierza nie ma nic do czynienia z okupem ani z naszym usprawiedliwieniem. My nie jesteśmy usprawiedliwieni przez jakiegokolwiek przymierze, lecz przez wiarę w drogocenną krew Jezusa. Nie możemy się dopatrzeć by ktokolwiek mógł być usprawiedliwiony przez wiarę pod Nowem (Prawem) Przymierzem? Prawo nie jest zrządzeniem “nowej” wiary lecz “nowem” zrządzonym dziełem. Stary Zakon Przymierza (uczynków) upadł tylko z przyczyny jego pośrednika, który nie mógł wyświadczyć należącej potrzeby. Nowe Przymierze (uczynków) będzie mieć powodzenie albowiem będzie mieć “lepszego Pośrednika”, który będzie w stanie przywrócić doskonałość, i zdolność doskonałych uczynków, wszystkim, którzy je przyjmują.

### TRZY ŻONY ABRAHAMA

Abraham miał trzy żony; Sara, jako oryginalna żona; później Hagar, Sary służebnica, na którego ona należała mniemając dopomożenia Bogu spełnienia przymierza po długiej zwłoce i oczekiwaniu; i trzecią, po śmierci Sary, Abraham pojął Keturę za żonę, i z nią miał wiele dzieci, gdy zaś z pierwszą żoną i ze służebnicą, tylko po jednym. Mowa Apostoła usprawiedliwia nas w rozważaniu tej sprawy alegorycznie lub figuralnie. Duch święty, przez Św. Pawła powiada nam, że Sara reprezentuje oryginalne Przymierze łaski, a Hagar reprezentuje Zakon Przymierza. On wyjaśnia, że naród Żydowski był w niewoli pod ich Zakonem Przymierza i dlatego pozafigurą Ismaela, syna Hagary, i że ci byli odrzuceni od Boskiej łaski, tak jak Hagar i jej syn był odrzucony od rodziny Abrahamowej przez Boską instrukcję, aby uczynić figurę zupełną. Apostoł przedstawia tę lekcję aby wykazać nam, że Przymierze łaski, pod którym kościół Ewangelji się rozwija, nie ma nic do wspólnego z przymierzem zakonu; że te dwa były oddzielne i odrębne.

Hagary dziecię mogło prawdziwie okazywać się iż było dzieckiem Sary przez pewien czas, lecz nie było; tak jak Sary dziecię, Izaak, nie był w żadnym sensie synem Hagary. Apostoła argument jest, “Tak, tedy, bracia, my, jak Izaak był, jesteśmy dziećmi obietnicy” — oryginalnego Przymierza, a nie dziećmi Zakonu (Nowego) Przymierza. Podobnie wyobrażamy sobie, gdyby Apostoł pisał dzisiaj do tych, którzy roszczą pretensje, iż są pod Nowem Przymierzem, przedstawionem w figurze przez Keturę, powiedziałby im wyraźnie, “Nie możecie być dziećmi dwóch przymierzy, dziećmi dwóch matek.” Jeżeli jesteście dziećmi Przymierza Ketury, w jakimkolwiek znaczeniu lub stopniu, to nie możecie być dziećmi Przymierza Sary; a gdy jesteście dziećmi Sary Przymierza, wtedy w żadnym znaczeniu albo stopniu nie możecie być dziećmi Przymierza Ketury, albo Nowego Przymierza — które jeszcze nie egzystuje.

### “DZIECI Z BOSKIEJ PRZYSIĘGI”

Oryginalne przymierze z Abrahamem, wyobrażone przez jego żonę Sarę, jest jedynym, które Bóg obowiązał się przysięgą, o której Apostoł opisuje u Żydów 6:13-20 i które on nazywa “nadzieją wystawioną dla nas w Ewangelji” i naszą kotwicę bezpieczną i pewną i wchodzącą aż wewnątrz za zasłonę. “My, wtedy, jesteśmy dziećmi przysięgi Boga, dziećmi “obietnicy”. Nasze spłodzenie obiecane przez Chrystusa, do Nowej Natury, jest całkiem inne od obietnicy, przez którą Żydzi byli spłodzeni, jako dom sług; i całkiem inne także od obietnicy, przez którą przywrócony Izrael i wszystkie rodzaje ziemi będą spłodzeni do ludzkiej natury, przez restytucyjny proces, jako dzieci Przymierza Natury.

Jaka jest tedy różnica pomiędzy obietnicami, przez które przyszliśmy do rodziny Bożej i obietnicą przez którą inni będą mogli przyjść do rodziny Bożej potem? Odpowiadamy prawdziwie, różnice są bardzo wielkie. Bóg będzie postępował ze światem pośrednio podczas Tysiąclecia. On powierzył wszystkie rzeczy swemu Synowi, a Syn w harmonji z Boskim programem podczas tego wieku Ewangelji, przyjmował jako swoich “członków” takich, jakich Ojciec “przyciągał” do niego, udzielając im ducha adopcji i tym sposobem przyprowadził ich do nowego ducha społeczności. Takie obietnice nie będą panować w spłodzeniu innych dzieci Boga, te “inne owce, które nie są z tego stada.” Te dzieci przysięgi, albo dzieci obietnicy Bożej, jest specjalne “maluczkie stadko”, któremu upodobało się Ojcu dać królestwo, jak Mistrz zaznaczył.

Na jakiej podstawie, innej od świata, są ci przyjęci od Boga? Odpowiadamy, że świat będzie przyjęty tylko wtedy kiedy osiągnie aktualną doskonałość, pod procesem restytucji przy zamknięciu wieku Tysiąclecia. Ojciec nie będzie miał łączności z światem dopóki ludzkość nie będzie doskonała przy końcu Tysiąclecia, kiedy Chrystus odda królestwo Ojcu. Wtedy człowiek przyjdzie w ręce żyjącego Boga; lecz będzie doskonale zabezpieczony, z przyczyny jego doskonałości, jeżeli będą w sercu lojalni Bogu i zasadom jego rządu.

Jezus Chrystus (i jego oblubienica i współ-dziedziczka) będzie stał jako “Pośrednik pomiędzy Bogiem i ludźmi” podczas Tysiąclecia. Cała ludzka komunikacja i społeczność z ludzkością będzie przez Mesjasza. Jak innym od tego jest postępowanie Boga z kościołem tego wieku, “Abrahamowem Nasieniem i dziedzicami według obietnicy.” Ci są przyciągani przez Ojca, jak Jezus zaznaczył, “żaden do mnie (teraz) przyjść nie może, jeżeli go Ojciec mój, który mię posłał, nie pociągnie” i ktokolwiek przychodzi do mnie, przyciągnięty przez Ojca, Ja go nie odrzucę. (Jan 6:44). Niektórzy z naśladowców naszego Pana byli pociągnięci przez Ojca zanim on dokonał ofiary za grzechy na Kalwarji, a inni byli pociągani przez cały wiek Ewangelji; jak to Apostoł zaznacza, “Którerekolwiek powołał Pan, Bóg nasz.” (Dzieje Ap. 2:39). Tu jest odwrót w Boskim zamiarze. Kościół Ewangelji, pod zrzędzonym Przymierzem Abrahamowem, jest pociągany na Synów przez Ojca, “Danych jemu.” Świat w następnym wieku nie będzie pociągany przez Ojca, lecz Pan Jezus będzie pociągał go do siebie samego. “Gdy będę wywyższony, pociągnę wszystkich do siebie.” I nawet po Synowym pociągnięciu ich do siebie, on musi jako Pośrednik zatrzymać ich dla siebie dopó-

ki nie udzieli im instrukcji, wyćwiczy ich aby każde kolano skłoniło się a usta wyznały Pana, nauczy ich potrzebnych lekcji i przyprowadzi ich z powrotem do wszystkiego co było utracone zanim Ojciec będzie miał cokolwiek do czynienia z nimi — przy zamknięciu wieku Tysiąclecia.

Ktoś może powiedzieć, że dzieci z wolnej niewiasty. Przymierza Sary, nie mają większej sposobności pod każdym względem ponad dzieci Ketury, oni nietylko mają tem więcej życzliwsze przyjęcie od Ojca, lecz otrzymują bezpośrednio jego spłodzenie do duchowego poziomu: jak czytamy, “Błogostawiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego spłodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa od umarłych.” (1 Piotr 1:3) Ci są jego “wybrani”. Jak Apostoł mówi, “Albowiem, które przejrzał, te też przeznaczył, aby byli przypodobani obrazowi Syna jego, żeby on był pierworodny między wieloma braćmi.” — Rzym. 8:29.

### W CZEM JEST RÓŻNICA

Dlaczego Bóg uczynił taką różnicę w swoim postępowaniu? Z pewnością, iż jest logiczna przyczyna połączona z tą sprawą, kiedy się upewnimy. A jest to pewnem i prawdziwem, że “Pan Bóg nic nie czyni prócz, że objawia swoim sługom.” Gdyby cała ludzkość była w sercu “prawdziwymi Izraelitami” to nie byłoby potrzeby pośrednika i Nowego Przymierza — Przymierze Abrahamowe byłoby wystarczające. Lecz z przyczyny, iż świat, ludzkość odstąpiła od Boga, buntując się przeciwko Boskiemu prawu i miłuje grzech, że pośrednicze dzieło jest koniecznością. Wielki Pośrednik (Głowa i członki) po “dokonaniu pojednania za grzechy wszystkiego ludu”, przy zamknięciu tego wieku, obejmie wszystek lud w swoje ręce, będzie karał i naprawiał w sprawiedliwości, co przyczyni się, iż każde kolano zegnije się, ukłoni i każdy język wyzna w harmonji z Boskiem zrzędzeniem, albo będzie odcięty od życia we wtórej śmierci.

Wszyscy ludzie są grzesznikami, wszyscy są dziećmi gniewu i pod Boskim wyrokiem śmierci; lecz są inni pod tym względem, w którym nie wszyscy są równi. Niektórzy nienawidzą łańcuchy grzechu, w których są tymi wzdychając za wolnością i za pojednaniem z Bogiem, gdy inni miłują grzech i są oddaleni od Boga. Bóg nie jest w ich myślach. Tu mamy grunt i widzimy różnicę w Boskiem postępowaniu z temi dwoma klasami. On zauważy tych, którzy są w kłopotcie i ciężko obciążeni; te uczucia za Bogiem, trafunkowo mogą znaleźć go, a on z przyjemnością “pociągnie” ich podczas tego wieku Ewangelji przez poznanie prawdy, do Jezusa, aby z jego poręki mogli być usprawiedliwieni i przyjęci, gdy się zgodzą jako “członkowie” jego ciała, cierpieć z nim teraz. Potem będą panować z nim w przyszłości. Bezbożni nie są “pociągani” albo powoływani do poświęcenia podczas wysokiego powołania tego wieku Ewangelji, lecz pozostawieni do załatwienia ich spraw przez ich Odkupiciela, kiedy on obejmie stanowisko Pośrednika pomiędzy Bogiem i ludźmi — świata.

Lecz jeżeli to nie jest Biblijne oznajmienie o wierzących że “My byliśmy nieprzyjaciółmi Boga przez złe uczynki”? I czy to nie stawia nas na ten sam stopień ze światem, w nieprzyjaźni z Bogiem? Odpowiadamy, że, nie, tu jest różnica. Światowe masy są nieprzyjaciółmi i przeciwni Bogu, nietylko odnośnie ich uczynków niedoskonałych, jakich On nie może przyjąć, lecz także i dlatego albowiem

ich serca są daleko od niego. Oni miłują niesprawiedliwość. A z wierzącymi jest przeciwnie, chociaż oni są nieprzyjaciółmi przez złe uczynki, ale nie w sercu, i Bóg, który czyta ich serca, postępuje z nimi z tego punktu i prowadzi ich do Chrystusa, aby zasługa jego ofiary mogła nakryć przewinienia ich grzechu i ich niedoskonałości albo złe uczynki.

Lecz jeżeli Apostoł znów nie mówi, że my "byliśmy obcymi i dalekimi od społeczności Izraelskiej"? Tak, my, którzy byliśmy poganami, byliśmy zupełnie odłączeni i obcymi dla Boga, do czasu przyjścia Chrystusa, odkąd mamy dostęp do łaski Bożej przez niego, jak Żydzi mieli miarę łaski Bożej i sposobność do rozwijania się, zanim Chrystus przyszedł. Trzy i pół lat po śmierci Chrystusa, Św. Paweł mówi, że średnią ścianę, która była przegrodą albo rozłączeniem pomiędzy Żydami i Poganami rozwalił, tak aby w Boskiej opatrności, szczerego serca Poganie nie byli więcej obcymi i dalekimi dla Boga niż jego Żydowski bliźni.

### POJEDNANIE NIE JEST POŚREDNICTWEM

Pomiędzy pojednaniem za grzech a pośrednictwem pomiędzy Bogiem i grzesznikiem jest różnica. Niekiedy są pewne zdania, w których możemy się wyrazić właściwie, że osoba która uczyni pojednanie za grzechy innej była jego pośrednikiem, lecz to nie jest Biblijne użycie słowa pośrednik. Biblia mówi o Chrystusie jako Pośredniku Przymierza, a nie jako Pośredniku za grzechy. Jakkolwiek, prawdą jest, że on pośredniczył w pojednaniu za grzechy świata, lecz to nie jest Biblijna forma zdania. Wierzący, jak i wszyscy pozostali z świata potrzebują aby było uczynione pojednanie za nasze grzechy, jako podstawy dla naszego pojednania z Ojcem. Lecz wierzący są pod przymierzem, które nie potrzebuje pośrednika, jak Św. Paweł wyraźnie to wykazuje. "Lecz pośrednik nie jest z jednego, ale Bóg jeden jest." (Gal. 3:20). To jest mówiąc, gdzie przymierze ma tylko jedną stronę, to nie ma, ani nie potrzebuje pośrednika. Lecz jest przeciwnie, gdy przymierze ma warunki pożądane pośrednika, jak na przykład, Mojżesz był pośrednikiem Przymierza Zakonu, a Chrystus będzie Pośrednikiem Nowego Przymierza. Pod oboma tymi przymierzami są warunkowe propozycje — "Gdy te rzeczy czynić będziecie, Ja uczynię tę rzecz. Gdy będziecie przestrzegać praw moich i zachowywać ustawy moje, Ja będę was błogosławił," i t. d.

Zauważmy z rozwagą dlaczego oryginalne, albo Przy-

mierze Sary, "Matka wszystkich nas", nie potrzebuje pośrednika. To jest dlatego, iż Bóg uczynił bezwarunkowe obietnice. One wszystkie były bezwarunkowe dla kogokolwiek, który stałby się nasieniem. "W nasieniu twojem będą błogosławione wszystkie rodzaje ziemi." Tu niema warunków w tej obietnicy, i stąd, niema tam nic dla pośrednika do wyprostowania. Bóg sam przedsięwziął do wybrania Jezusa aby był "Głową kościoła, który jest jego ciałem," on przeznaczył, w harmonii z tem przeznaczeniem, wybrać i powołać przez ten wiek, takich jakich on pragnie aby mieli przywilej członkostwa w tem Nasieniu Abrahama. Tam nie było miejsca dla pośrednika w łączności z temże, bo Bóg dokonał swego wyboru. Jak jest napisano. "WY jesteście Boskiem dziełem". "Sam Ojciec miłuje was." "Kogokolwiek pociągnie Ojciec przychodzi do mnie." "Żaden człowiek nie może przyjść do mnie jeżeli go Ojciec, który mię posłał nie pociągnie."

### WEŹMIJMY DRUGI POGLĄD

Szczerego serca teraz "pociągani" przez Ojca są prawdziwie dziećmi gniewu, i stąd, zanim oni mogą być przyjęci przez Ojca za synów, on prowadzi ich do Chrystusa, który przyjmuje ich czyli usprawiedliwia przez wiarę w jego krew (nie wiarę w przymierze) czyni ich gotowymi do oddania znowu Ojcu, gdy oni jeszcze pragną. Do tych to usprawiedliwionych Apostoł mówi, "Proszę was tedy, bracia! przez litości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest rozumną służbę waszą." Gdyby ci potrzebowali aktualnej doskonałości to potrzebowali by pozostać w rękach Syna aż do restytucyjnego dzieła jako właśnie ci, i zatrzymani aż do Tysiąclecia. Lecz zamiast tego oni są usprawiedliwieni przez wiarę. Wiarę w Chrystusa, w zasługę jego ofiary świadczącej o ich odrzuceniu grzechu. "Jest im policzone za sprawiedliwość", Jezus zastosowywa swoją zasługę na ich konto. Kiedy potem ci, uczyniwszy zupełne poświęcenie z samych siebie Ojcowskiej woli, nawet aż do śmierci, gdy zostali spłodzeni z Ducha świętego jako nowe stworzenia, oni stają się "członkami" Nasienia Abrahama, członkami Pośrednika Nowego Przymierza. Oni potem przez wiarę przechodzą na nowy poziom, gdzie grzech albo niedoskonałość nie jest im liczona, tak długo jak oni wypełniają swoje poświęcenie, śluby i postępują, nie według ciała lecz według ducha. — Rzym. 8:1.

W. T. 4365

## TAJEMNICE INKWIZYCJI

(Dokończenie)

### STOS I TORTURY

Heretycy skazywani na stos, umierali najczęściej odważnie. Wielu z nich czuło się męczennikami swojej sprawy, wielu istotnie wierzyło w pomoc i protekcje szatana. Wielu też zapewne wołało stos, niż więzienie i tortury.

Paleniem heretyków zajmowały się władze świeckie i trzeba przyznać, czyniły to z wielką gorliwością. Historia XIII wieku pełna jest wypadków kłótni książąt i dygnitarzy, którzy poprostu wydzielali sobie skazanych na stos.

Błędem byłoby mniemać, że taki skazaniec był już bezpowrotnie stracony. Można się było wyrzec swoich błędów w ostatniej chwili. Np. w Barcelonie jeden z trzech palonych żywcem heretyków został wyrwany płomieniom tak późno, że jeden z jego boków był już niemal zwęglony. O-

czywiście "ocalony" i "nawrócony" w ten sposób — powędrował zapewne do więzienia.

Inkwizycji nie zależało na jaknajwiększej ilości wyroków śmierci — każdy stos oznaczał przecież zgubioną duszę — natomiast zależało jej na jaknajwiększej pompie towarzyszącej wykonaniu wyroku.

Wokół stosu zbierał się drżący z przerażenia tłum. Skazaniec stał wysoko, przymocowany łańcuchami i sznurami do słupa, z twarzą obróconą na zachód. Ciało obkładano ciasno słomą i chróstem, tak, że widać było tylko głowę. Padało ostatnie pytanie asystującego księdza i jeśli skazaniec raz jeszcze odmawiał nawrócenia się, podpalano stos. Należy przypuszczać, że ofiara ginęła dość szybko, uduszona gryzącym dymem.

Jak wynika z rachunków, znalezionych w Carcaccorne, a dotyczących skazania 4-eh heretyków w dniu 24 kwietnia 1323, koszt egzekucji wynosił przeszło 8 liwów (za drzewo, słomę, liny i "robotę")

A więc spalenie jednego człowieka kosztowało mniej więcej 2 liwry.

Mimo, iż w owych czasach tortura była ogólnie przyjętym sposobem wydobywania zeznań z oskarżonych, Inkwizycja poczęła je stosować dopiero pod koniec XIII wieku.

Jedną z najczęściej stosowanych tortur była tortura moralna, polegająca na ciągłej zmianie w obchodzeniu się z więźniem. Jednego dnia dawano mu dobre jedzenie, jasną i przestronną celę, drugiego — wrzucano go do ciasnego lochu na chleb i wodę. W takich warunkach wielu więźniów, oskarżonych o herezję, spędziło po kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat życia — nie usłyszawszy wyroku.

Początkowo inkwizytorzy skrępowani szeregiem przepisów, nie mieli prawa stosować tortur. Dopiero w roku 1256 bullą papieża Aleksandra IV zostali upoważnieni do torturowania heretyków. Od tego roku pojęcie tortury zrasta się na zawsze z pojęciem inkwizycji. Trybunały, nie krępując się dość mglistymi ograniczeniami papieża i papieństwa, potrafiły wydawać ludzi na najgorsze męczarnie.

Każdy kraj miał w tej dziedzinie swoje własne obyczaje. We Francji np. stosowano torturę zwyczajną (polegającą na rozciąganiu stawów heretyka przy pomocy całego systemu łańcuchów i kófek) i nadzwyczajną, zwaną też "tortura wody"; polegała ona na wlewniu w heretyckie gardło 30-tu kubeków wody — oczywiście przemocą. Heretycy francuscy skazani na śmierć umierali przeważnie na krzyżu.

W Italji stosowano najczęściej torturę zwaną "tratti di fune" albo "strappado". Ofierze wykręcano ręce w tył i wiązano je na plecach za przeguby. Tak związanego heretyka podciągano za owe przeguby aż do powały i opuszczano raptownie aż do ziemi. Ruchy te powtarzano aż do zupełnego rozluźnienia stawów, lub też do momentu okazania skruchy. Torturze "strappado" podległ obok wielu innych okropności, nieustraszony Savonarola w roku 1497, któremu oprawcy przywiązali jeszcze ciężary do stóp. Savonarola przed pójściem na stos był w ten sposób podrzucony 14 razy.

Osobną kartę w historii tortur stanowi prześladowanie zakonu Templarjuszy w wieku XIV-ym. W samym Paryżu

36 templarjuszy umarło na skutek tortur. W roku 1310 księdzu Bernardowi de Vado, oskarżonemu o należenie do tego zakonu, przypalono stopy do tego stopnia, że zwęglone kości same odpadały od nóg. W tymże roku Janowi de Corme wyrwano zęby, a następnie trzykrotnie poddano go torturze "strappado". 44-eh templarjuszy, którzy odwołali zeznania złożone na torturach — spalono na wolnym ogniu. Do tego celu służył ogromny piec metalowy w kształcie byka, czasem też używano rusztów, na których leżeli skazańcy. Ciała palonych ofiar podlewano od czasu do czasu tłuszczem, co znacznie powiększało cierpienia.

Dodać należy, że niektóre kraje, jak np. Anglja i Hiszpanja, które później stały się ojczyzną najokrutniejszych Inkwizycji, początkowo sprzeciwiły się torturom, stosowanym przez trybunały inkwizycyjne. W krajach tych prześladowanie templarjuszy nie osiągnęło wielkiego natężenia.

Tortura stosowana przez Inkwizycję, miała swój specjalny porządek. Heretyka wpuszczano do izby tortur, gdzie musieli być obecni biskup oraz inkwizytor. Następnie pokazywano ofierze narzędzia, — więc ruszty, szczypce, obcęgi, ect. i skłaniano ją do wyznania swoich błędów. Ztwardziałego heretyka rozbierano do naga i rozciągano na specjalnym stołku. Wówczas zaczynały działać łańcuchy, bloki, rozpalone do białości żelazo — cały ten arsenał okropności. Przypalone ciało zaczynało dymić i skwierczeć. Rozciągane kości wyskakiwały ze stawów. Czujny inkwizytor nadstawiał ucha, czekając najczęściej daremnie na słowa skruchy.

Jeśli heretyk się ugiął na mękach i złożył zeznanie, po 24 godzinach musiał je składać na nowo, gdyż zeznania, złożone w izbie tortur nie miały żadnej wagi samo przez się. Nie wystarczyło też samo przyznanie się do herezji, trzeba było oskarżyć innych heretyków. Potem szło się przeważnie do więzienia, albo na stos, zależnie od decyzji inkwizytora.

Jeśli dodamy, że na tortury mógł być wydany każdy obywatel bez różnicy stanu, płci, pochodzenia, godności, że nawet dzieci od lat 14 bywały torturowane przez trybunał św. Oficjum — będziemy mieli pełny obraz okropności Inkwizycji w dobie jej rozwoju.

Kto przeczyta interesującą i obiektywną książkę Verrill'a ten z pewnością nie powstrzyma się od westchnienia ulgi: — Jak to dobrze, że żyjemy nie w XIII-ym wieku tylko w XX-ym.

## INTERESUJĄCE PYTANIA I ODPOWIEDZI

### JEZUS — CZY ON NARODZIŁ SIĘ TRZY RAZY?

Pyt. (1912) — Czy jest akuratnem i właściwem by wyrażać się o naszym Panu Jezusie Chrystusie jako narodzonem trzy razy? Kol. 1:15 Łuk. 2:11 Obj. 1:5.

Odp. — Ja nie widzę w tem nic niewłaściwego o wyrażaniu się w ten sposób o naszym Panu. Słowo "Narodzony" jest mniej więcej elastycznej natury. Czy Jezus nie był stworzony? Tak! To dobrze, wtedy, narodzenie i stworzenie jest jedno i to samo dla mego umysłu. Spłodzenie jest początkiem życia. Ten początek życia przeprowadzony do jego dopełnienia oznacza narodzenie albo pełne osiągnięcie życia. Jezus otrzymał życie jako "Pierworodny" od Ojca dawno temu na początku. To było pierwsze narodzenie odnoszące się do tekstu w podanem pytaniu. Jezus przyszedł jako dzie-

cię i tu mamy zdanie tego narodzenia w drugim tekście powyżej. Potem On przyszedł do życia od umarłych i tu mamy odpowiedź na ostatni tekst. Stąd widzimy, iż to jest prawdą we wszystkich tych sposobach tak jak jest postawione pytanie. Jest to ta sama myśl w każdym tym wypadku, chociaż jest wyrażona w innych słowach. Zachodzi cała różnica.

P. O. Str. 374

### JEHOWA — Odnośnie Widzenia Boga.

Pyt. (1911) :— Proszę wyjaśnić z 2 Mojżeszowej Księgi, gdzie jest mowa, iż widzieli Boga; a w porównaniu z tem do Tymoteusza, gdzie jest powiedziane, że Boga nikt z ludzi nie widział.



**Odp.:**— Apostół, pisząc do Tymoteusza, powiada, że Boga nikt z ludzi nie widział w żadnym czasie, jedynie **spłodzony z Ojca objawił Go**. Teraz św. Paweł oznajmia nam, że nikt z ludzi kiedykolwiek oglądał osobę Boga. I w Starym Testamencie jest powiedziane jak w różnych czasach on był widziany i jak on okazał samego siebie; że on był widziany przez jego reprezentantów, tak jak Je-

zus był najwięcej wyróżnionem reprezentantem Ojca; jak na przykład, na Górze, kiedy był dany zakon. Mojżesz widział Pana; to jest Pańskiego specjalnego reprezentanta, anioła, posłańca, a w drugim miejscu jest powiedziane, Pana. Myśl jest ta sama, mianowicie, że nikt z ludzi nie mógł widzieć Duchowej istoty, lecz anioł Pański mógł się ukazać, jako człowiek i mógł konferować z ludzkimi istotami.

P. O., str. 360

## NASZE OBOWIĄZKI WZGLĘDEM BOGA

Drogo Umiłowani w Panu Bracia i Siostry!

Miłosierdzie i Prawda niech nas nie opuszczają, uwiążmy je u szyi naszej, a napiszmy je na tablicach serc naszych, a Pan będzie nam obficie błogosławił w czynieniu woli Jego świętej.

Spoglądając wstecz na rok 1935, który już przeminął i został wrzucony do "oceanu wieków" i to wszystko co w nim się działo. Lecz nie przeminie to, co lud Pana z Jego łaski dokonał, ponieważ wszystkie uczynki dobre, a choć może najmniejsze dla wielu wydają się niczem, pójdą przed tron Najwyższego. (Obj. 14:13). Po przez wszystkie ciężkie przejścia ubiegłego roku, Pan podtrzymywał swój lud, udzielając mu wszelkiej potrzebnej siły, w różnych jego trudnościach, na które napotykał, jakie są obecnie na całym obliczu ziemi.

Obecnie zwróćmy oczy nasze na rok bieżący. Co on nam przyniesie? Nie wiemy nic dokładnie, ponieważ Pan zakrył przed oczyma naszymi, to jednak co krok w drodze postąpimy ku górze, to widzimy nowe widoki. Światło, które oświeca ścieżkę chrześcijanina jest coraz to większe, aż do dnia doskonałego. Aczkolwiek nie znamy dokładnie szczegółów pod względem tego co nas czeka, to jednak wiemy, że walka światłości z ciemnością wzmagają się i wzmacniają się będzie, aż do końca. Wiemy napewno, że zwycięstwo będzie po stronie światłości. — Obj. 17:14.

W roku bieżącym również będziemy napotykać na różne trudności, a może nawet na większe aniżeli w roku ubiegłym. To jednak niezapominajmy, że nasz Ojciec Niebieski dał nam Słowo Swoje święte, przez które możemy być wszyscy wzmocnieni i zachęceni do dalszej podróży po tej wąskiej i trudnej ścieżce, która prowadzi do zupełnego zwycięstwa. Wierzmy, że Pan nas nauczy jak mamy chodzić: "Dam ci rozum i nauczę cię drogi po której masz chodzić". — Psalm 32:8.

Idąc po wąskiej drodze chrześcijańskiej, w pośród różnych trudności i kłopotów, ucisków i prześladowań, często się zniechęcamy i brak nam jest otuchy, lecz gdy się zwrócimy myślą naszą do Słowa Bożego i przypomnimy sobie cennie obietnice, które dane są kościołowi, to zaraz jesteśmy wzmocnieni i czujemy się bardzo błogo: "Ja który mieszkam na wysokości na miejscu świętem, mieszkam z tym, który jest skruszonego i unizonego ducha, ożywiając ducha pokornych, ożywiając serce skruszonych". (Izajasza 57:15) "Nie bój się! bom Ja z tobą. Nie lękaj się! bom Ja Bogiem twoim. Zmocnię cię, a dam ci pomoc, i podeprę cię prawicą sprawiedliwości swojej". — Izajasza 41:10.

"Pracujcie póki jest dzień", są to słowa Mistrza i pełne zachęty dla tych, którzy znają obowiązki Swego Pana: "Mój Ojciec aż dotąd pracuje, i ja pracuję". Przeto obowiązkiem naszym jest współpracować z Wiekuistym, o ile chcemy czynić Jego świętą wolę i być zaliczeni do wiernych Jego synów, którzy pragną służyć Mu wiernie i chwalić Go w duchu i prawdzie. (Jana 12:26) Winniśmy współpracować z Nim jak Ci, którzy już dobiegli zwycięstwa będąc wiernymi aż do śmierci. — 2 Tymoteusza 4:6-8.

Nasuują nam się różne myśli odnośnie pracy Pańskiej, co jest najważniejszą dla nas do wykonania? I skoniecznieścią na to pytanie odpowiedzieć wypada, że najważniejszym byłoby poświęcenie całej uwagi w kierunku upewnienia się o naszym powołaniu i wybraniu, przez dodawanie owoców i łaski ducha, jak powiedział św. Apostoł Piotr. (2 Piotra 1:4-11) Jako jeden ze środków dokonania tego, musimy upewnić się co do wypełnienia w dalszym ciągu woli Bożej względem kościoła, a to szczególnie w tej chwili, o ile rozchodzi się o wydawanie świadectwa o nadchodzącym Królestwie Umiłowanego Syna Bożego, przez które to Królestwo Wiekuisty będzie błogosławił wszystkie rodzaje ziemi. — Izajasza 9:6,7.

Jezusa z Nazaretu Bóg upoważnił do ogłaszania poselstwa wesołej nowiny za Jego pierwszego przyjścia, a po Jego odejściu Bóg upoważnił Jego naśladowców, by sprawowali w dalszym ciągu zapoczątkowane przez Jezusa wesołe poselstwo Ewangelji. Upoważnienie kościoła do działania polega na rozkazie Wiekuistego: "Duch Panującego Pana jest nademną; przeto mię pomazał (upoważnił) Pan, abym opowiadał Ewangelję cichym, posłał mię, abym zawiązał rany tych, którzy są skruszonego serca, abym zwiastował pojmanym wyzwolenie, a więźniom otworzenie ciemnicy. Abym ogłosił miłościwy rok Pański i dzień pomsty Boga naszego, abym cieszył wszystkich płaczących. Abym sprawił radość płaczącym w Syonie, a dał im ozdobę miasto (zamiast) popiołu, olejek wesela miasto (zamiast) smutku, odzienie chwały miasto (zamiast) ducha uciśnionego; i będą nazwani drzewami sprawiedliwości, szczepieniem Pańskim, abym był uwielbiony". — Izajasza 61:1-3.

Wszyscy naśladowcy Chrystusa a synowie Boży winni z radością wypełniać to rozkazanie Wiekuistego. Każdy ten, który mianuje imię Chrystusowe, a jest poświęconym dzieckiem Bożem winien razem z prorokiem Pańskim powiedzieć: "Potem słyszałem głos Pana mówiącego: Kogoś pośle? a kto nam pójdzie? Tedy rzekł: Otom ja, pošlij mię". (Izajasza 6:8) Mistrz powiedział do swoich naśla-

dowców, że byli błogosławieni dlatego, że słyszeli to chwalebne poselstwo, a słysząc ogłaszali dla innych (Mateusza 13:16; Dz. Apostolskie 20:23,24). Niech każdy z nas ma ten słuch otwarty na pytanie Pana "kogoż pośle? a kto nam pójdzie?" odpowiemy Panu "otom ja pošlij mnie". Starajmy się Umiłowani słyszeć ten miły głos Pański ku wykonywaniu woli Jego, a Pan udzieli nam wszystkim Swojej łaski i mądrości do wykonywania Jego zamiarów.

Pismo św. wyraźnie nam pokazuje, że obecny ustrój zaczął przemijać z rokiem 1914-ym, z wybuchem wielkiej wojny i szybko chylił się ku upadkowi. Wojny, głody, mory, wielkie uciśnienie narodów i ogólna nędza ludzkości jest na porządku dziennym, przeto wszystkie serca ludzkie są objęte trwogą. Według przepowiedni: Jezusowych, proroków i apostołów. Dziś dla ludzkości potrzeba ukojenia przez poselstwo o Królestwie Bożem. Nigdy czas nie był odpowiedniejszy niż chwila obecna, by tę chwalebną wieść głosić.

Od pierwszego przyjścia Jezusa i powołania kościoła, wołą Pańską było głosić o Królestwie Bożem (Mateusza 10:7). Święci Apostołowie, Ewangelisci, i wszyscy inni spełniali swój święty obowiązek, zużywając swój czas i energję w głoszeniu wesołej nowiny aż do śmierci. Obecnie my żyjemy jako ostatni członkowie ciała Chrystusowego i czy możemy się uchylać od czynienia woli Bożej? Niech każde dziecko Boże odpowie na powyższe pytanie: "O jako piękne są na górach (królestwach) nogi tego, co pocieszne rzeczy zwiastuje, i opowiada pokój; tego, co zwiastuje dobre, i opowiada zbawienie, a mówi do Syonu: Bóg twój króluje". — Izajasza 52:7.

I cóż może być wznioślejszego dla każdego dziecka Bożego i poświęconego nad to poselstwo? Że "Bóg twój króluje". Więc niech wszyscy, którzy się mianują być ludem Bożym z radością i z wykrzykaniem zwiastują obecność Króla królów i Pana panów, razem z psalmistą, który mówi: "Powiadajcie między poganami: Pan króluje, a że i okrąg świata utwierdzony będzie, tak, aby się nie poruszył, a iż będzie sądził ludzi w sprawiedliwości. Niech się weselą niebiosy (prawdziwy kościół), a niech płąsa ziemia (wierząca ludzkość), niech zaszumi morze, i co w niem jest. Niech płąsają pola, i wszystko co jest na nich; tedy niech wykrzykują wszystkie drzewa leśne. Przed obliczem Pańskim; boć idzie, idzie zaiste, aby sądził ziemię. Będzie sądził okrąg świata w sprawiedliwości, a narody w prawdzie swojej". — Psalm 96:10-13.

W roku ubiegłym Pan obficie udzielał nam Swojego błogosławieństwa w Jego pracy i wszyscy czuliśmy się dobrze, ponieważ mieliśmy część w usługiwaniu tej wesołej nowiny, jako dobrzy "Samarytanie", zawiązujący rany i polewający oliwą i winem, pociechy i radości. Zapewnienie jest dane, że praca nie będzie daremna. Nie zapominajmy również w roku bieżącym, że rok ten jest rokiem ważniejszym i że jesteśmy już bliżej naszego kresu. Być może, że wielu z drogich braci odkładało służenie Panu w późniejszym czasie, a dziś już ich niema między nami i utracili ten przywilej służenia Panu. Otóż bądźmy zawsze gotowi służyć temu, który nam najpierw służył i położył życie Swoje za nas i że dał nam tę moc, abyśmy się stali synami Bożymi. Wydawanie świadectwa przez gazetki jest to praca bardzo chwalebna dla wszystkich dzieci Bożych. Obecnie druki są bardzo tanie za 1000 gazetek \$3.00. Za trzy dolary

można obsłużyć tysiąc ludzi. Czy kiedykolwiek była taka sposobność służenia Panu jak obecnie, że za trzy dolary można mieć 1000 wykładów? Wykłady publiczne są również bardzo pożyteczne i skuteczne. Obecnie ludzie się więcej interesują wykładami publicznymi, aniżeli kiedykolwiek przedtem. Ponieważ tego byłem świadkiem jak również i wszyscy bracia, gdzie publiczne wykłady odbywały się.

Gdy odwiedziłem wszystkie zgromadzenia w stanach zachodnich, to w niektórych miastach Zgromadzenia urządziły publiczne wykłady, a mianowicie: w Toronto, Ont., Canada, w dniu 15-go września u. r. odbył się wykład publiczny, na który przyszło publiczności 270. W Detroit, Mich. dnia 22-go września u. r. sala była wypełniona po brzegi. W Cleveland, O. w dniu 13-go października u. r. przyszło 250 osób. W Chicago, Ill. w dniu 20-go października u. r. sala była wypełniona po brzegi. W Milwaukee, Wis. w dniu 27-go października u. r. Zgromadzenie przygotowało dwa publiczne wykłady i było wielkie zainteresowanie. W Winnipeg, Man., Canada, w dniu 17-go listopada u. r. przyszło 350 osób. Powyższe zestawienie winno nam wystarczyć, że publiczne wykłady są bardzo owocne i jest wołą Bożą by takowe były urządzane, o ile jest tylko możliwym z naszej strony. Niektórzy mniemają, że praca już jest skończona, świadectwo zostało wydane, a obecnie jest czas do odpoczywania i oczekiwania aż ich Pan zabierze. Apostoł Paweł inaczej rozumiał gdy pisał do braci, którzy byli w Tesalonice, ponieważ on pisał w słowach następujących: "Lecz wy, bracia! nie jesteście w ciemności, aby was on dzień jako złodziej zachwyił. Wszyscy wy jesteście synowie światłości i synowie dnia; nie jesteśmy synowie nocy ani ciemności. Przeto nie śpijmy jako inni, ale czujmy, i bądźmy trzeźwymi. Albowiem którzy śpią, w nocy śpią; a którzy się upijają, w nocy się upijają. Lecz my synami dnia będąc, bądźmy trzeźwymi". — 1 Tes. 5:4-8.

Umiłowani w Panu Bracia i Siostry nie zapominajmy, że oddaliśmy się na służbę naszemu Stwórcy, a On nas przyjął i usprawiedliwił przez zasługę Jego Umiłowanego Syna, który się stał naszym Orędownikiem. Więc stańmy w rzędzie ramię do ramienia, ponieważ w jedności jest siła. Niech nasze poświęcenie będzie zupełne i wonnością przed obliczem Najwyższego. Niech nasz czas, wpływy i nasze finanse będą udziałem naszego poświęcenia się w służbie Bożej. Niech nasza służba będzie rozumną służbą Pańską, aby Imię Jego było uczczone zawsze i wszędzie. Albowiem nie wiemy, co jutro będzie; "bo cóż jest żywot nasz?": "Albowiem niceśmy nie przynieśli na ten świat, bez pochyby że też wynieść nic nie możemy". — 1 Tymoteusz 6:7.

Niech Pan będzie z Wami i niech Was cieszy w każdym ucisku waszym. Niech Wam błogosławi, a niechaj Was strzeże. Niech rozjaśni oblicze Swoje nad Wami, a niech Wam miłościw będzie. Niech obróci twarz Swoją ku Wam, a niechaj da Wam pokój. Tego życzę wszystkim umiłowanym Pańskim, którzy umiłowali sławne przyjście Króla chwały i Jego Królestwo. Przysyłam moje najserdeczniejsze i chrześcijańskie pozdrowienie dla wszystkich Braci i Sióstr. Pozostaję w jednej nadziei powołania, brat i współsługa w Panu,

I. R.

Buffalo, N. Y. dn. 15-go stycznia, 1936 r.